

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 158 (13059) • Czwartek, 18.08.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Nr indeksu 350133

Czy PKO BP wystąpi z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Siemiatyckich Zakładów Obuwia?

TAKIE BUTY

Zarząd Miasta w Siemiatyczach postanowił poręczyć tylko 500 mln zł z 2-miliardowego kredytu dla Siemiatyckich Zakładów Obuwia. Siemiatycki Oddział Banku PKO BP, z którego zakład chce wziąć pożyczkę, najprawdopodobniej wycofa się w tej sytuacji z umowy kredytowej i wystąpi z wnioskiem o upadłość firmy.

Umowa kredytowa między Siemiatyckimi Zakładami Obuwia a bankiem opiewa na 2 mld zł. Uprawnomocni się ona 19 sierpnia. Przed uprawnomocnieniem Bank obiecał zakładowi 500 mln zł na umożliwienie wejścia firmie w okres jesienno-wiosenny. Cały kredyt jest potrzebny na zakup surowca przeznaczonego na produkcję obuwia zimowego, głównie damskich kozaków. Podstawowym warunkiem dla udzielenia tego kredytu było poręczenie ze strony Zarządu Miasta w Siemiatyczach. Poprzedni Zarząd zgodził się na to. Obecny zdecydował się poręczyć tylko 500 mln zł. Resztę prawdopodobnie poręczy, jeżeli SZO spłaci kredyt do końca roku.

— Kiedy zgadzaliśmy się na poręczenie 2 miliardów, nic nie wiedzieliśmy o zakładzie. To była po prostu kwestia zaufania. Poza tym nie zgadzaliśmy się z zarzutami, jakoby Zarząd Miasta nie chciał teraz poręczyć całego kredytu. Zakład występował o 500 milionów zł przed uprawnomocnieniem umowy i tyle teżśmy poręczyli.

Zdaniem Tadeusza Kowalcuka, dyrektora siemiatyckiego oddziału PKO BP, nowy Zarząd Miasta nie chce zastosować się do po-

przednich ustaleń, czyli poręczenia 2 miliardów zł. Bank nie może natomiast przyjąć warunków Zarządu Miasta, gdyż są one sprzecz-

formujemy w jednym z najbliższych wydań „Gazety”.

SEBASTIAN MICHAŁOWSKI
Fot. M. Kość



ne z umową kredytową.

Również Henryk Kurowski, zarządca komisaryczny w siemiatyckich zakładach jest zdania, że nowy Zarząd nie wykonuje poprzednich postanowień.

— Burmistrz, który był obecny przy podpisywaniu umowy bankowej nie oponował, a teraz Zarząd poręczenia dać nie chce. Nie jest to zgodne z układem. 500 milionów nie ratuje zakładu. Jeżeli nie znajdzie się inwestor strategiczny, to nawet nie będziemy brać tych 500 milionów, a bank po prostu wystąpi o upadłość naszej firmy.

Ewentualny inwestor, który jest ponoć zainteresowany wykupieniem części udziałów Siemiatyckich Zakładów Obuwia, miał przybyć do firmy wczoraj po południu. O szczegółach wizyty poinformujemy w jednym z najbliższych wydań „Gazety”.

Po nominacji Zacharskiego

Weto prezydenta

Prezydent Lech Wałęsa zwrócił się wczoraj do ministra spraw wewnętrznych Andrzeja Milczanowskiego o zmianę decyzji dotyczącej nominacji Mariana Zacharskiego na dyrektora Zarządu Wywiadu Urzędu Ochrony Państwa MSW.

— Prezydent docenia w całej pełni jego profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie nabyte w służbach specjalnych. Jednakże uważa, że nominacja ta mogłaby utrudnić dotychczasowy proces integracji Polski z Zachodem — napisał szef Biura Obsługi Politycznej Prezydenta RP Andrzej Zakrzewski w komunikacie stwierdzającym, że został upoważniony do takiego oświadczenia.

Milczanowski przebywa do 5 września na urlopie. Pismo od prezydenta zostanie mu przekazane po powrocie z urlopu — poinformował Janusz Wolny, zastępca rzeczownika MSW. Wiceministrowie SW Jerzy Zimowski i Henryk Jasik oraz szef UOP Gromosław Czempinski byli nieosiągalni dla dziennikarzy. Premier Waldemar Pawlak po powrocie z Ukrainy nie skomentował listu prezydenta.

Sprawy posła SLD Sergiusza Plewy ciąg dalszy

Zagrożony immunitet

Jak poinformowało wczoraj Radio Białystok, 17 sierpnia do Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku, wpłynął wniosek podpisany przez Prokuratora Wojewódzkiego o uchylenie immunitetu posła SLD Sergiusza Plewy. Wniosek skiero-

W kolejną próbę wymuszenia zamieszany jest jeden z białostockich autokomisów

HARACZ NA RATY

Trzech mężczyzn grożąc pistoletem zabralo białostoczaninowi BMW i zażądali 20 mln za odholowanie auta. Szantażyści zostali zatrzymani.

W minioną sobotę jednemu z mieszkańców białostockiego osiedla Starosielce złożyło wizytę trzech mężczyzn. Grożąc bronią wywieźli go do lasu w okolicy Bacieczek i zażądali oddania samochodu marki BMW zakupionego w jednym z białostockich autokomisów. Następnie grożąc, że pozbawia go życia lub kogoś z jego rodziny zażądali 20 mln opłaty za swoje usługi, wzięli BMW na hol i odprowadzili z powrotem do autokomisu. Przyczyną ich działania był fakt nieuiszczenia przez mężczyznę dwóch ostatnich rat należnych za auto.

Napastnicy, wśród których był 27-letni Oleg Z., obywatel WNP, wyznaczyli termin i miejsce przekazania pieniędzy i odjechali volkswagenem golfem. Przestraszony mężczyzna poszedł na policję i o wszystkim opowiedział. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawców wymuszenia. Urządzili także zasadzkę w

miejsu, gdzie pechowy białostoczanin miał przekazać pieniądze. Nikt się jednak po nie nie zgłosił. Kilka godzin później, ok. 2.35 w nocy, policjanci patrolujący radiowozem ulicę Białegostoku zauważyli golfa o poszukiwanych numerach. Za kierownicą siedział poszukiwany obywatel WNP, obok niego siedział drugi z poszukiwanych mężczyzn. W wyniku dalszych poszukiwań policjanci zatrzymali trzeciego ze sprawców wymuszenia. Dwa wolne od pracy dni funkcjonariusze z Komendy Rejonowej Policji spędzili na czynnościach wyjaśniających. Zgromadzone dowody pozwoliły prokuratorowi zdecydować o tymczasowym aresztowaniu zatrzymanych. Trwają poszukiwania czwartej osoby zamieszanej w sprawę wymuszenia.

BMW z autokomisu zostało odholowane na policyjny parking. O jego dalszym losie zdecyduje prokurator.

Najciekawszy w całej sprawie jest fakt, że de facto właścicielem BMW był jeden z banków działających na terenie Białegostoku. Właściciel autokomisu zawarł bowiem z bankiem umowę, zgodnie z którą bank finansował sprzedaż ratową: klienci kupujący samochody na raty w autokomisie wpłacali je do banku. Być może całe zajście spowodowane było obawą właściciela autokomisu, że bank zerwie z nim umowę...

— Aresztowani mężczyźni użyli bezprawnych metod ściągania należności. Są one zagrożone wysoką karą pozbawienia wolności — powiedział podinspektor Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. — Zdaniem to świadczy o tym, że policja jest w stanie przeciwdziałać szantażowi i wymuszeniom, jeśli poszkodowany złoży zawiadomienie.

JOLANTA GADEK

Jutro w Magazynie „Tydzień”

● Reporterzy Gazety nocą patrolowali jeziora w poszukiwaniu sieci klusowników. Świt sprzyja strażnikom — reportaż Barbary Sojko i Michała Kościa.

● Przedsięwzięcie w Czyżewie było jednym z ogniw systemu spółek zajmujących się zaciąganiem „złych” kredytów i ich transferem na osławioną w świecie biznesu wyspę Man. Oszuści o czystych rękach — artykuł Marii Kaczyńskiej.

● Zakończenie trasy Kopernikowskiej, nowe parkingi, konkurs na projekt zagospodarowania terenu za restauracją „Premiera” — to tylko niektóre z planów nowego architekta Białegostoku. Bez przepychanek — rozmowa z Andrzejem Nowakowskim.

● Major Marian Zacharski, jeden z najsłynniejszych szpiegów PRL, skazany w USA na dożywocie za szpiegostwo, jest od wtorku szefem wywiadu cywilnego RP. Szpieg numer 1.

Uwaga graczom w Bingo!

Ostatnia szansa
uzupełnienia
brakujących
kuponów

Okazało się, że wydrukowanie we wtorkowym i środowym wydaniu „Gazety Współczesnej” wszystkich konkursowych kuponów z liczbami spotkało się z pozytywnym przyjęciem ze strony graczy posiadających kilka kart konkursowych. Dzięki nim zwiększyły się ich szanse w dodatkowym losowaniu nagród.

Z sygnałów jednak, jakie otrzymywaliśmy z całego regionu wynika, że nie wszystkim graczom udało się w tych dniach nabyć gazetę. W wielu punktach „zniknęła” ona już we wczesnych godzinach rannych.

Na ich prośbę zdecydowaliśmy się jeszcze raz (już ostatni!) powtórzyć wszystkie konkursowe kupony. Zostaną one wydrukowane w dwóch częściach — w jutrzejszym (19 bm.) i poniedziałkowym (22 bm.) wydaniu „Gazety Współczesnej”. Mamy nadzieję, że w ten sposób każdy gracz będzie miał szansę uzupełnienia brakujących mu kuponów.

(bs)

Policja w „Gazecie”

W poniedziałek w godz. 10 — 12 przy redakcyjnym telefonie o numerze 277 — 10 dyżurować będą dwaj przedstawiciele białostockiej policji: Komendant Rejonowy Policji w Białymstoku, nadkomisarz Józef Dyszkiewicz oraz rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, podinspektor Krzysztof Kasprzak. Będą

oni odpowiadać na pytania Czytelników dotyczące spraw bezpieczeństwa oraz spraw związanych z procedurą policyjną. Zainteresowani Czytelnicy mogą się z nimi kontaktować również osobiście przychodząc do redakcyjnego pokoju nr 29 (I piętro).

(jg)

(RAF)

(PAP)

**MORDERSTWO
W OTWOCKU**

Nieznani sprawcy (było najprawdopodobniej kilku napastników) zastrzelili w środę ok. 8.30 rano w Otwocku 47-letniego Janusza S. w miejscowym barze "U Zbycha". Zamordowany był współwłaścicielem lokalu — poinformowała 17 bm. prokurator Hanna Tyboń z Prokuratury Rejonowej w Otwocku.

W barze padło kilkanaście strzałów oddanych najpewniej z broni krótkiej. Podczas napadu nikt nie żądał pieniędzy, nic z baru nie zginęło. Prokuratura dopuszcza, że mogły to być porachunki.

**LEPPER POZOSTANIE
W ARESZCIE**

Sąd Rejonowy w Słupsku, który rozpoznawał 17 bm. zarządzenie obrońcy Andrzeja Leppera na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Słupsku o zastosowaniu tymczasowego aresztu wobec lidera "Samooobrony", utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie uznając, że zastosowanie tego środka jest uzasadnione zebraniem materiałem dowodowym — poinformowała Iwona Lasoń, wiceprezes sądu.

Lepper został tymczasowo aresztowany na miesiąc, po przesłuchaniu przez prokuratora rejonowego w Słupsku 13 bm. Zarzuca się mu kierowanie dokonaniem pobicia, czynną napad oraz użycie przemocy i groźb wobec komisarycznego zarządcy gospodarstwa ogrodniczego w Kobylnicy pod Słupskiem 29 lipca br.

SĄD ŁASKAWY

Sąd Rejonowy w Oleśnie 17 bm. umorzył warunkowo postępowanie wobec 26 z 30 osób oskarżonych o okupację budynku Urzędu Miasta i Gminy Praszka w sierpniu ubr. Materiały dotyczące 4 pozostałych oskarżonych sąd wyłączył do odrębnego postępowania. Orzeczenie nie jest prawomocne.

PAPIEŻ W SARAJEWIE

Rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej Joaquín Navarro-Valls poinformował w środę, że papież ma nadzieję udać się 8 września do Sarajewa i przedstawić plany podróży Jana Pawła II do Chorwacji.

"Ojciec Święty od dawna chciał odwiedzić Belgrad, Sarajewo i Zagrzeb". Pragnął „podkreślić tym gestem konieczność osiągnięcia sprawiedliwego pokoju na Bałkanach i zmanifestować swoją solidarność z narodami, które cierpią z powodu wojny” — powiedział Navarro-Valls.

TAJEMNICE CARLOSA

Osadzony w paryskim więzieniu Sante terrorysta Carlos nie zdradzi swoich tajemnic. Poinformował o tym w środę jego obrońca Jacques Verges.

(PAP)

Zmienić prawo lokalowe

Lewandowski popiera Blidę

W czwartek lub piątek Sejm ostatecznie zdecyduje, czy zmienić prawo lokalowe i pozwolić na znaczną podwyżkę czynszów w mieszkaniach tzw. kwaterunkowych. W środę prywatny Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową poparł starania ministra budownictwa Barbary Blidy, by Sejm ponownie przyjął ustawę, którą Senat w lipcu niespodziewanie odrzucił.

Szef Instytutu, liberal Janusz Lewandowski mówił prasie, że w obecnym prawie lokalowym, pochodzącym z lat 70., pokutuje wciąż zasada, iż koszty utrzymania mieszkań, a zatem i czynsze, dostosowuje się do możliwości finansowych rodzin, „choć powinno być odwrotnie”. Starsi ludzie mieszkają samotnie w wielkich lokalach, za które płać mniej, niż płacić by musieli dziś za odpowiednie dla siebie mieszkanie spółdzielcze.

Prawo lokalowe obejmuje niespełna 4 mln mieszkań i ok. 10 mln osób. Pozostali ponoszą koszty utrzymania tych lokali, „ale w Sejmie trudno jakoś zebrać lobby reprezentujące tę resztę”, twierdzi Lewandowski, „za to SLD bardzo skutecznie reprezentuje mniejszość, która z tej sytuacji korzysta”. Dotowani są wszyscy mieszkający „w kwaterunku”; nowe prawo zachowuje dotacje, ale w formie dodatków mieszkaniowych kieruje je do tych, którzy tego potrzebują.

Koszty utrzymania mieszkań kwaterunkowych ponoszą głównie gminy z podatków od wszystkich mieszkańców. Według specjalistki Instytutu gminy „dopłacają coraz więcej — w 1992 r. prawie 2 bln zł — ale coraz mniej remontują, co najwyżej latają przysłowiowe dachy”. Prywatni właściciele kamienic są według niej w jeszcze gorszej sytuacji: „Nikt im nie dopłaca, więc te domy po prostu umierają”.

Dramat

8-letniej dziewczynki

Rodzice – kaci

Od tragedii rozpoczął się tydzień w miejscowości Ruda, w gminie Grajewo. W poniedziałek rodzice pięcioro dzieci w wieku od 4 do 9 lat, pobili do nieprzytomności swoją 8-letnią córkę.

Do bicia użyli drewnianego kija zakończanego metalową końcówką używaną do mycia okien oraz gumowego węża. Dopiero wczoraj będąc w stanie krytycznym dziecko zostało hospitalizowane i to tylko dzięki interwencji dziadków.

Stan zdrowia dziewczynki, która przeszła trepanację czaszki, jest nadal ciężki.

Policja zatrzymała do dyspozycji prokuratora oboje rodziców. Zabezpieczyła też narzędzia, którymi posłużyli się do katowania córki. (RAF)

Według Lewandowskiego skutecznie hamuje to budownictwo mieszkaniowe: „To tak jakby narzucać prywatnym przedsiębiorcom, co mają produkować i za ile”. Ale zwłaszcza w SLD wielu parlamentarzystów sprzeciwia się zmianom przygotowanym przez Blidę, także członkinię SLD. „W pracach komisji bastion komunizmu był bardzo silnie broniony”, powiedziała Anna Skowrońska-Luczyńska z Unii Wolności, wiceszefowa komisji, która wnioskuje, by Sejm ponownie uchwalił nowe prawo lokalowe. KL

W Oświecimiu

Protest rabina Weissa

Dwie godziny trwał 17 bm. protest nowojorskiego rabina Avrahama Weissa przed kościołem parafialnym w Brzezince, na terenie b. największego niemieckiego obozu zagłady i pod krzyżem stojącym w pobliżu opuszczonego klasztoru sióstr karmelitanek.

Rabin Weiss sprzeciwia się utrzymywaniu symboli wiary katolickiej na terenie dawnego obozu Auschwitz-Birkenau. Zapowiedział, iż swoje protesty w tym miejscu będzie prowadził aż do przeniesienia kościoła i krzyża w inne miejsce.

W południe rabin Weiss spotkał się z zakonnikami salezjańskim ojcem Leonem, który powiedział mu, by „zostawić kościół w Brzezince kościołem i nie ingerować w sporną sprawę krzyża”. Rabin odparł tylko „szczęść Boże” i na czele kilku swoich współpracowników z USA i Izraela udał się w kierunku zamkniętego kościoła.

Współpracownicy rabina przykleili na drzwiach kościoła w Brzezince kserokopie tekstów porozumień genewskich z 1987 r. podpisanych przez 4 kardynałów i 3 przywódców żydowskich, by dowiedzieć, że obecność kościoła na terenie Brzezinki przekreśla to porozumienie. Rabin Weiss, po odśpiewaniu żałobnych pieśni żydowskich stwierdził, że zamyka kościół.

W odpowiedzi na czyn rabina

kombi, wartego 12 tys. marek niemieckich. Nr rej. poszukiwanego pojazdu — 62 — AL — 883

W nocy z poniedziałku na wtorek w miejscowości Piaski, gm. Ruciane-Nida, nieznani sprawcy skradli z prywatnej posesji srebrne BMW 525 wartości około 700 milionów złotych. Nr rej. poszukiwanego pojazdu K — JL — 807. Zarówno Citroen, jak i BMW 525 należały do obywateli Niemiec.

Tej samej nocy z garażu w Starym Folwarku zniknęło czarne BMW 325 td. Francuz będący jego właścicielem ocenił straty na 530 milionów złotych. Nr rej. 35 — 37 — TY — 59

(RAF)

(PAP)

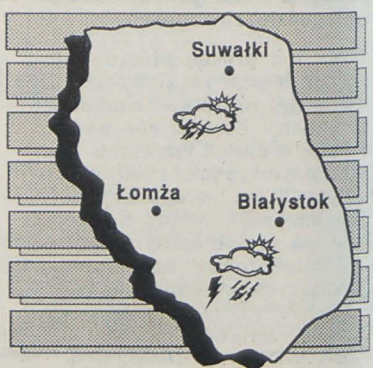
Czwartek 18.08.94

21°C/11°C

Zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające do dużego z opadami deszczu, miejscami dość intensywnymi.

Wiatr słaby, okresami umiarkowany wschodni i południowo-wschodni.

Imieniny:
Bronisława, Ilony



Poznaj siłę swoich pieniędzy – notowania z dnia 17.08.1994

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT		FRANK Fr.		LIR	
	kupno.	sprzed.	kupno.	sprzed.	kupno.	sprzed.	kupno.	sprzed.	kupno.	sprzed.
„OCEAN” Białystok	22480	22580	14360	14430	34500	34900	4200	4250	14,00	14,30
LEGIONOWA Białystok	22500	22600	14300	14400	34300	34800	4230	4350	13,80	14,30
„U KLEMENSA” Elk	22500	22650	14300	14400	34300	35000	4100	4200	—	—
„ORBIS” Giżycko	22450	22700	14350	14420	34300	34700	4100	4200	13,80	14,40
„LOMBARD” Łomża	22400	22550	14380	14450	34500	34700	4150	4250	14,00	14,50
„BAX” Suwałki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„BOSS” Suwałki	22550	22750	14300	14500	34400	35000	4050	4200	13,50	14,60
Kurs NBP	22372	23286	14364	14950	34424	35830	4186	4356	14,03	14,61

W Łomżyńskim liczba oddawanych mieszkań w ciągu 13 lat zmniejszyła się dwukrotnie

Co czwarty lokator nie płaci

WUS w Łomży opublikował wyniki badań „sytuacji mieszkaniowej” województwa w latach 1980—93. Zgromadzone po raz pierwszy dane, charakteryzujące tę dziedzinę w sposób wszechstronny i w okresie bez wątpienia przełomowym.

W ostatnich 13 latach „sytuacja mieszkaniowa” w Łomżyńskim poprawiła się „ilościowo i jakościowo” głównie dzięki inwestycjom. Tempo przyrostu efektów mieszkaniówki nie było równomierne. Wyraźną cezurą jest rok 85. Wcześniej notowano stały wzrost liczby oddawanych mieszkań, a po tej dacie wyniki zaczęły się systematycznie pogarszać, by w roku 93 osiągnąć poziom najniższy.

Przybyło w tym czasie 13,7 tys. mieszkań, przy czym przyrost w mieście był znacznie większy, niż na wsi. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania wynosi prawie 70 m kw. (przy średniej krajowej 60 m). Na wsi łomżyńskiej buduje się mieszkania zdecydowanie większe (średnia powierzchnia 78 mkw.) niż w mieście (59 m). Na jedno mieszkanie przypada średnio 3,7 osoby przy średniej krajowej 3,2.

Najwięcej, bo aż 65,2 proc. mieszkań w województwie to własność indywidualna. 21,6 proc. zasobów należy do spółdzielni mieszkaniowych, 7,8 proc. do gmin, a 5,4 proc. do zakładów pracy.

Od 1980 roku następuje wyraźna poprawa wyposażenia mieszkań w podstawowe instalacje. I tak wskaźnik wyposażenia mieszkań miejskich w wodociąg, ustęp, łazienkę i c.o. nie odbiega od średniej krajowej. Nieco gorzej jest na wsi. Z tym, że zaniebdania były tak duże, iż obecny stan wskazuje na tymczasową poprawę w ciągu 13 lat.

W ostatnich czterech latach zakłady pracy sprzedały 40 budynków o 179 mieszkaniach, a gminy 8 o 14 mieszkaniach. Rośnie liczba mieszkań tzw. własnościowych.

Na koniec 93 r. stanowiły one 31 proc. zasobów. W spółdzielniach mieszkaniowych aż 45,5 proc. zasobów użytkowanych jest na prawach własnościowych.

Rok 93 był rekordowo niekorzystny dla inwestycji mieszkaniowych. We wszystkich „sektorach” odnotowano najwyższy spadek efektów. W spółdzielniach mieszkaniowych np. zasiedlono tylko 576 mieszkań. Przeszło połowa lokatorów tych mieszkań poniosła pełne koszty budowy, przy średniej krajowej 37 proc. Tylko 70 osób skorzystało z kredytów mieszkaniowych.

Od dwóch lat WUS rejestruje zaległości w opłatach za mieszkania. Na koniec 93 roku liczba lokatorów zalegających z opłatami wyniosła 9,5 tys., co stanowiło 28,7 proc. ogółu zasobów. Kwota zaległości wyniosła 13,5 mld zł (w ciągu roku 93 podwoiła się). Najwięcej lokatorów zalegających z opłatami mieszka w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. 1300 lokatorów zalega ze spłatą

kredytów mieszkaniowych na kwotę 9,5 mld zł.

W 93 roku oddano do użytku 1152 mieszkania — o połowę mniej, niż w najlepszym pod tym względem roku 83. W okresie 20-lecia województwa największe „roczne przyrosty” mieszkań miały miejsce w latach 76—80, kiedy to oddawano po prawie 2300 mieszkań. W latach 81—85 liczba ta spadła o 100, w latach 86—90 — o dalszych 450 mieszkań rocznie, by w okresie 91—93 osiągnąć poziom 1597.

Wzrosła za to powierzchnia użytkowa przeciętnego mieszkania. W końcu roku 93 wynosiła 94,5 mkw.

Budownictwo zakładowe najlepiej rozwijało się w latach 83—91, kiedy to oddawano po 157 mieszkań rocznie. W ostatnich latach zostało wstrzymane. Zasoby komunalne były natomiast zasilane głównie w latach 85—90, kiedy to przybyły 363 mieszkania. Wcześniej oddano ich tylko 8, a w latach 92—93 ta forma zamarła. Tempo spadku efektów w budownictwie indywidualnym wynosi 15 proc. rocznie. Mimo to udział tego budownictwa w ogólnych efektach nadal przekracza 50 proc.

(MK)

W Łomży znów kradną polonezy

Nowy gang?

W nocy z poniedziałku na wtorek w Łomży skradzione zostały cztery polonezy caro. Wszystkie samochody były nowe (roczniki 93—94). Dwa auta zniknęły z parkingów przy ul. Śniadeckiego, po jednym z Kazańskiej i Spółdzielczej.

— Liczba kradzieży aut rośnie od początku sierpnia — powie-

dział rzecznik prasowy KW Policji, Zbigniew Puchała. — Prawie w 100 proc. są to polonezy caro, najnowsze roczniki. We wtorek, kiedy zgłoszono cztery kradzieże, padł swoisty rekord.

Jak poinformował Z. Puchała, jedno z aut skradzionych z poniedziałku na wtorek zostało wczoraj

przez policję odzyskane na warszawskiej Pradze. Zatrzymano też domniemanego złodzieja — mieszkańca Warszawy.

W ubiegłym roku łomżyńska policja aresztowała kilkanaście osób, tworzących gang złodziei samochodów. Większość z nich pochodziła z Warszawy. Także kradli oni przede wszystkim polonezy caro. Czyżby gang odrodził się?

— Za wcześniej jeszcze na wyciągnięcie takich wniosków — stwierdził Z. Puchała. — Na razie nie wiadomo, czy sierpniowe kradzieże wiążą się ze sobą. (MK)



Samochodem z napisem: „Uwaga niewybuchy” saperzy przyjechali na wezwanie do Białegostoku.

Fot. M. Kość

Grupa minerska z Hajnówki do połowy sierpnia br. otrzymała już 124 zgłoszenia o znalezieniu niewypalów

Urodzaj na niewybuchy

Pięćdziesięciokilogramowa bomba lotnicza pół wieku leżała sobie pod schodami młyna w Krynkach. Spokojnie chodzili tamtędy ludzie. Dopiero podczas przebudowy odkryto groźące niebezpieczeństwo. Znalazł się nawet świadek, który pamiętał samoloty bombardujące miejscowość.

Na plaży w Czartorii przebywało wiele osób. Granat został jednak zauważony przez mężczyznę dopiero tego upalnego sierpnia. Wezwani saperzy wykryli jeszcze siedemnaście innych.

Zardzewiała śmierć, bo tak przywykło się określać niewypały, znowu często przypomina ludziom wojnę. Grupa minerska z Hajnówki do połowy sierpnia br. otrzymała już 124 zgłoszenia o znalezieniu niewybuchów, podczas gdy w całym roku ubiegłym — 144.

Drugą bombę lotniczą, dwudziestopięciokilogramową, zauważono podczas układania wociągów w ogródkach działkowych przy ul. Zwirki i Wigury w Białymstoku. Wszelkie wykopy sprzyjają takim znaleziskom. Nie ominęło to i operatora koparki, gdy prowadził budowę kolektora między Supraślem a Białymstokiem, trafił mu się stary pocisk artyleryjski.

Najczęściej jednak niewypały odkrywają rolnicy podczas prac polowych. Następnie dzieci, które myszczą po różnych zakamarkach. Ale w Kleosinie to pies wygryzał minę.

Hajnowska grupa minerska obsługuje województwo białostockie, częściowo łomżyńskie i białoskopodlaskie. Na swoim przyszarzawym poligonie i w innych wyznaczonych miejscach niszczyła w tym roku 133 pociski artyleryjskie, 33 miny młotkowe, 18 granatów ręcznych, 5 min przeciwpancernych i 2 bomby lotnicze. Najwięcej pochodziło z województwa łomżyńskiego.

Dowódca grupy, kpt Wieczysław Kruk, szkółac młodych żołnierzy pokazuje im skorupę pocisku artyleryjskiego ze śladami pilowania. Jakiś ciekawski, usiłował w styczniu br. przeciąć znaleziony niewypał piłą tarczową. Wybuch dotkliwie go poranił.

Więcej szczęścia miał mieszkaniec Siemiatycz, który także próbował dowiedzieć się, co znajduje się wewnątrz pocisku artyleryjskiego. Uniemożliwił mu to patrol policji, być może ratując w ten sposób życie. Obok mostu, gdzie przetrwał niewypał, saperzy doliczyli się jeszcze 34 sztuk amunicji.

Grupa minerska bywa proszona o sprawdzenie terenów budowy dróg i różnych obiektów, gdy są jakies podejrzenia o niewybuchy. Ze złomowiska w Czarnowie Undach zabrano w ten sposób, tuż przed wywiezieniem do huty, pocisk artyleryjski z zapalnikiem. Zdarzyło się też, że rzekomy pocisk artyleryjski okazał się... stara gaśnica, ale doprawdy nietrudno było o taką pomyłkę. (a)

Nie jestem pracoholikiem

Rozmowa z Antonim Cybulą — burmistrzem Grajewo

— Urzędowanie rozpoczął Pan niebanalnie...

— Od odwiedzin dawnego zakładu i anulowania wszystkich kar pracowniczych. Burmistrzem się bywa. Drzwi do „Pasmanty” są dla mnie zawsze otwarte.

— Pański poprzednik, przyznał, że pierwsze dwa lata kadencji poświęcił na naukę samorządowego zarządzania.

— Postaram się, aby mój okres nauki był znacznie krótszy. W ocenie mojej pracy liczyć się będą tylko konkretne efekty.

— Bezrobocie — problem numer 1 tego miasta. Jak to możliwe, że Szczuczyn w ramach prac publicznych i interwencyjnych zatrudnia ponad 100 osób, Grajewo zaś tylko kilkanaście...

— To się oczywiście musi zmienić. Zarząd Miasta podjął uchwałę o powołaniu Zakładu Budżetowego. Jego zadaniem będzie remont i konserwacja mienia komunalnego. W pierwszym etapie przewidujemy zatrudnienie 20 osób. Jeszcze w br. Zakład Energetyki Ciepłej zatrudni

ponad 10 osób w ramach prac interwencyjnych.

— Wiele kontrowersji wywołuje sztandarowa inwestycja — rozbudowa oczyszczalni ścieków.

— Pragnę wszystkich uspokoić. Już teraz rozbudowa oczyszczalni wpłynęła na czystość rzeki Elk. Stwarza to również możliwość rozbudowy sieci wodociągowej. Wiążę się z tym, o ile będą środki finansowe, budowa przepompowni ścieków na osiedlu Huta, Parkowe i Piaski. Obecnie trwa usuwanie usterek i badania laboratoryjne. Stopień czystości wód oceniany jest na 95 proc. Co by nie mówić oczyszczalnia musi na siebie zarobić.

— Grajewo postrzegane jest jako miasto tranzytowe, ale bez żadnego zaplecza turystycznego...

— Duże nadzieje wiąże ze wspomnianym Zakładem Budżetowym. Nie może być mowy o tym, że o brudzie i bałaganie w mieście dowiaduję się z „GW”. O porządek muszą dbać wszyscy. Promocja miasta? Właśnie opracowujemy jej założenia. Wrócimy także

do sprawdzonego modelu — Rady Dyrektorów. Pragnę tylko poinformować, że parking strzeżony usytuowany będzie na terenach PSS „Społem”.

— Wiele niedomówień wywołały organizowane przez poprzedni Zarząd, przetargi na roboty budowlane...

— Obecnie będą one jawne, a preferowani będą miejscowi wykonawcy.

— Wszyscy narzekają (osoby fizyczne i zakłady pracy) na wysokość podatków.

— Osobiście nie jestem zainteresowany preferowaniem najwyższych stawek. Zdecyduje o tym Rada. Obciążenia finansowo-kredytowe miasta są jednak duże.

— Dużo Pan wymaga od siebie i przełożonych. Niektórzy twierdzą, że jest Pan pracoholikiem. Po Pana wyborze w urzędniczym światku zawrzało.

— Pracoholikiem nie jestem. Przewiduję zmiany w strukturze organizacyjnej Urzędu. Nie wykluczam zmian na stanowiskach kierowniczych.



Od 22 lipca br. nowym burmistrzem Grajewo jest Antoni Cybula. Rodowity grajewianin (52 lata), żonaty, żona Halina, córki Katarzyna i Ewa, syn — Dariusz. Od 1959 r. pracownik Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta”. Zakład w Grajewie. Od 1969 r. na stanowiskach kierowniczych — kierownik produkcji, kierownik zakładu. Hobby — sprzątanie i sport.

Rozmawiał:
JAROSŁAW SARNACKI

W naszym regionie zarejestrowany jest jeden prywatny samolot,
9 motolotni i śmigłowiec

Prywatne niebo

W polskiej przestrzeni powietrznej coraz częściej pojawiają się prywatne samoloty, śmigłowce, motolotnie. W Polskim Rejestrze Statków Powietrznych zarejestrowanych jest ich około 80 — na osoby prywatne, oraz około 60 — na prywatne podmioty gospodarcze.

„Polskie niebo” podzielone jest na dwie części. Pierwsza to przestrzeń lotów kontrolowanych, w skład której wchodzi tak zwane korytarze powietrzne oraz strefy lotnisk komunikacyjnych. Wszystko co lata jest w nich prowadzone przez kontrolerów ruchu lotniczego, ma przypisaną sobie wysokość, prędkość i częstotliwość, na której porozumiewa się z ziemią. Właśnie w przestrzeni lotów kontrolowanych odbywa się cały lotniczy ruch pasażerski oraz transportowy tzw. cargo.

Druga część „polskiego nieba” to przestrzeń lotów wolnych: tutaj obowiązuje jedynie zgłoszenie przelotu do któregoś z rejonowych bądź centralnego ośrodka koordynacji ruchu lotniczego. W tej przestrzeni odbywają się również przeloty prywatnych statków powietrznych, przy czym granicę państwa mogą one przekraczać jedynie w wyznaczonych lotniczych przejściach granicznych.

Aeroklub Białostocki zgodnie z umową podpisaną z Agencją Ruchu Lotniczego w Warszawie, jeszcze w 1992 roku spełnia funkcję właśnie takiego rejonowego punktu koordy-

nacji lotów. Umowa ta obowiązuje dotychczas i dlatego właśnie Białystok może organizować przeloty do Grodna, bez dodatkowych formalności.

Z informacji zebranych na lotniskach w naszym regionie wynika, że w województwie białostockim zarejestrowany jest jeden prywatny samolot — PZL „Gawron”, oraz 9 motolotni i kilka spadochronów. Te ostatnie bowiem według obowiązujących przepisów też są statkami powietrznymi. Natomiast w Łomży zarejestrowany jest jedyny prywatny śmigłowiec — Mi-2.

RAFAŁ MALINOWSKI



Fot. Michał Kość

Opakowania z obcojęzycznymi napisami

Białe czyste

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Suwałkach poinformował, że wraz z ustąpieniem zanieczyszczenia bakteriologicznego wody, cofa zakaz kąpieli w kąpieliskach zlokalizowanych nad Jeziorem Białym w rejonie Przewięzi. Decyzja dotyczy kąpielisk w ośrodkach wypoczynkowych Wrocławskiej Słoczni Rzeczej, Augustowskich Zakładów Obuwia i „Drogowskaz”.

Wszystkie pozostałe kąpieliska, na terenie woj. suwalskiego, również są dopuszczone do użytkowania.

(m)

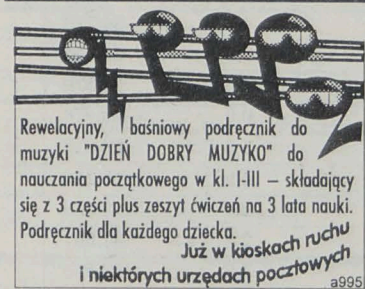
Protest handlowców

Na opakowaniach jeszcze prawie rok będą mogły być umieszczane napisy w językach obcych. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zmieniło swoje poprzednie rozporządzenie, ponieważ zaprotestowali handlowcy, m in. z

województw białostockiego i łomżyńskiego. Istotną zmianą jest również to, że towar po upływie daty minimalnej trwałości nie może być przeznaczony do sprzedaży.

Przypomnijmy, że poprzednie rozporządzenie w sprawie znakowania środków spożywczych, używek oraz substancji dodatkowych weszło w życie 15 lipca tego roku. Nakładało ono m. in. na producentów obowiązek znakowania żywności po polsku lub dołączania polskich ulotek informacyjnych. Na mocy zaktualizowanego rozporządzenia handlowcy mają czas, aby pozbyć się zapasów artykułów spożywczych, opatrzonego tylko obcojęzycznymi napisami, do 31 lipca 1995 r.

MN



Kasety na weekend

Bunt

Reż.: John Frankenheimer
Wyst.: Kyle MacLachlan, Samuel L. Jackson, Harry Dean Stanton, Clarence Williams III

Film akcji opowiadający o największym buncie więźniów w USA, w którym o specjalnym zastraszonym rygorze — Attica.

Młody i niedoświadczony strażnik Smith (Kyle MacLachlan) trafia do owianego legendą więzienia Attica. Panują tam dziwne zwyczaje — więźniowie nie rozmawiają z kławiszami, strażnicy cenzurują listy osadzonych. Smitha widzenie świata jest zupełnie inne, nie rozumie dlaczego stosowane w tym więzieniu metody są tak brutalne i tak niehumanitarne.

Akcja dopiero nabiera tempa, gdy więźniowie, korzystając z okazji, rozpoczynają „rewolucję” w areszcie. Opanowują całe więzienie, a za zakładników biorą kilkudziesięciu kławiszów. By stłumić bunt, siły

porządkowe wzywają na pomoc doborowe jednostki wojska i policji. Mimo to toczą się negocjacje między rządem federalnym a więźniami. I gdy wydaje się, że obie strony są bliskie kompromisu, następuje atak uzbrojonych po zęby „stróży prawa”. Ginią dziesiątki, często niewinnych, ludzi. W starciu giną także strażnicy...

Dystr.: Artvision

Morderczy przyjaciel

Reż.: John Lafia
Wyk.: Billy Sheedy, Lance Henriksen, Frederic Lehne

Film o szalonym naukowcu, który chce stworzyć superpsa. Po kilku poważnych pogryzieniach dzieci przez psy w Polsce, film ten ogląda się z niesmakiem.

W ośrodku naukowym EMAX doktor Jarret pracuje nad stworzeniem superpsa, który posiadałby zwinność i szybkość jaguara, inteligencję delfina i siłę niedźwiedzia.

Uda mu się zrealizować swój cel — w klatce znajduje się olbrzymi pies MAX, wart, jak twierdzi dr Jarret, milion dolarów. Tymczasem do ośrodka naukowego dostaje się reporterka telewizyjna, która chce zdemaskować niehumanitarną, antyeologiczną działalność dr. Jarreta. Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, dziennikarka zabiera z klatki MAXA. Pies, na początku jej wielki przyjaciel, z czasem przeistacza się w krwawego, nie mającego skrępowań mordercę. Wielka akcja poszukiwania psa kończy się sukcesem. Niestety wcześniej ginie kilka osób...

Dystr.: Best Film

House party III

Reż.: Eric Meza
Wyk.: Michael Colyar, David Edwards, Simply Marvalous

Film dla młodych odlotowych rappersów, o którym trudno napisać coś dobrego.

JA/C/K BŁYSKAWICA

Już dziewiętnastego sierpnia kino „Pokój” uraczy białostoczan kolejną premierą. Będzie to, zyskujący coraz więcej zwolenników na Zachodzie, western pt. „Jack Błyskawica” z Paulem Hoganem w roli głównej, wyreżyserowany przez Simona Wincera, twórcę takich filmów jak: „D.A.R.Y.L.”, „Quigly Down Under”, „Harley Davidson and the Marlboro Man” czy ostatnio „Uwolnić orkę”.

Amerykanie kochają się w westernach. Jeśli przy tym jest tam dużo zaskakujących sytuacji i kaskada humoru, to sukces kasowy i uczta duchowa zapewniona. Jack Błyskawica uważa siebie za najgroźniejszego i najbardziej poszukiwanego na Dzikim Zachodzie bandytę. Zadziwia wszytkich swoim opanowaniem i maestrią. Jack jest bez wątpienia najszybszym rewolwerowcem na Dzikim Zachodzie. Gdyby tylko ludzie wiedzieli o jego maleńkiej przypadłości...

Błyskawica pomiędzy pojedynkami a kolejnymi rozbojami usilnie zastanawia się nad znalezieniem współnika i spadkobiercy swoich umiejętności. Wybór jest trudny, ale w końcu pada na osobnika nazwiskiem Ben Dole. Wymarzony kandydat, gdyby nie mały feler. Ben jest niemową, a niemowa na Dzikim Zachodzie to tragedia. Ale Dole posiada inne, jakże ważne przymioty. Jest bardzo sprytny i do tego chętny do nauki. Zafascynowany Jackiem i jego profesją zgłębia wszystkie tajniki bandyckiego zawodu i, o zgrozo! jako uczeń prześciga mistrza. I jest dylemat: jakko mądrzejsze od kury. Za Błyskawicą rozesłano mnóstwo listów gończych. Za Benem żadnego, co stanowi plamę na honorze każdego szanującego się rewolwerowca. Coś z tym fantem trzeba zrobić...

Znowu otrzymaliśmy piękny prezent w postaci solidnego, nienudnego i zabawnego filmu przygodowego. Filmu, w którym gwiazdorstwo Paula Hogana (widzom polskim znanego przede wszystkim z obrazów „Krokiety Dundee I i II”), Cuby Goodinga („Ludzie honoru”) i Beverly D'angelo („Hands of a Stranger”) dostarcza nam chwil radości i odprężenia. Błyskawicznie lećcie po bilety, a na swoją odpowiedzialność możecie kupić także sąsiadom i znajomym.

ANDRZEJ L. PETELSKI

„Jack Błyskawica” przyg. od lat 12 w rolach głównych: Paul Hogan,



Cuba Gooding, Beverly D'angelo, Kamala Dawson, Pat Hingle i inni. Scenariusz: Paul Hogan, reż. Simon Wincer, czas projekcji: 97 min.

BUENA VISTA INTERNATIONAL

Suwalskie

Kto kupi zboże?

W Suwałkiem zebrano dotąd 65 proc. zbóż, w tym żyta — 85 proc. i pszenicy — 45 proc. Szacunkowe plony nie przekraczają dwudziestu kwintali z hektara.

Są kłopoty ze skupem ziarna. Do wczoraj PZZ kupiły 13,5 tys. ton wyłącznie żyta i pszenicy glutenowej. Tylko takie gatunki zamówiła bowiem spółka „Rolimpex” i Agencja Rynku Rolnego. Nikt nie chce jeźmienia. Podobnie jest z owsem.

Srednia cena pszenicy w woj. suwalskim wynosi 230 tys. za kwintal, żyta — 150 tysięcy. Jeśli jednak ziarno jest słabe, a tak w większości przypadków jest, wówczas na jednej tonie zboża można stracić do 200 tys. zł.

(m)

KUPON NR 92

Film „Łęk wysokości” wyreżyserował:

- Mel Brooks
- Woody Allen
- Francis F. Coppola

Nagrodę w konkursie nr 90 wylosował RYSZARD DRZESZKOWSKI z Białegostoku. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”.

Informujemy, że po odbiór nagród należy się zgłaszać do dwóch tygodni od ukazania się wyników w „Gazecie” do hurtowni „Danna”.

REGIONALNE BEZROBOCIE

— Metody walki z bezrobociem powinny być w większym stopniu zróżnicowane regionalnie i uwzględniać źródła jego powstania, strukturę gospodarki w danym regionie oraz możliwości jego rozwoju. Dotychczasowe metody łagodzą jedynie doraźne skutki bezrobocia, nie przyczyniając się do likwidacji jego źródeł — takie są wnioski z najnowszej, opracowanej przez Biuro Planowania Regionalnego przy CUP analizy sytuacji na lokalnych rynkach pracy.

Zdaniem CUP, w Polsce istnieją bardzo duże dysproporcje w skali i stopie bezrobocia. Zła sytuacja wygląda m.in. w Polsce północnej, gdzie ograniczenia zatrudnienia wynikają z likwidacji PGR oraz upadku zakładów pracujących na potrzeby rolnictwa (budownictwo rolnicze, melioracje, mechanizacja rolnictwa). Bezrobotni na tych terenach to najczęściej "mało mobilne osoby o niskich kwalifikacjach i aspiracjach". Drugą grupę nie mających tu pracy stanowią ci, którzy dawniej pracowali w cieszącym się obecnie mniejszym popytem, usługach turystycznych — wypoczynkowych.

Drugim obszarem wysokiego bezrobocia są tereny charakteryzujące się monokulturą przemysłową i dużą koncentracją tzw. przemysłów schyłkowych (woj. wałbrzyskie, łódzkie i katowickie). Przyczyną rosnącego bezrobocia jest tu głównie

ograniczona możliwość finansowa na przeprowadzenie szybkiej restrukturyzacji istniejących gałęzi produkcji.

W Polsce południowo-wschodniej (w dawnym COP) wzrost bezrobocia wynika m.in. z monopolistycznej pozycji na lokalnych rynkach wielkich zakładów przemysłowych. Trudności takiej firmy deorganizują rynek pracy (np. Mielec, Starachowice). Dodatkową przyczyną jest duża koncentracja na obszarach b. COP przemysłu zbrojeniowego, który obecnie przeżywa "trudności ekonomiczne — produkcyjne".

Według analizy CUP, odrębną grupę stanowią obszary charakteryzujące się wysokim wskaźnikiem młodych roczników wchodzących na rynek pracy. Szacunki mówią, że w okresie 1991—2010 przybędzie 2,8 mln osób w wieku produkcyjnym i to głównie w woj. suwalskim, łomżyńskim, ostrołęckim,

śląskim, piłskim, nowosądeckim, tarnowskim, krośnieńskim i przemyskim, czyli tam, gdzie już teraz stopa bezrobocia jest wyższa od średniej w całym kraju.

CUP ocenia, że dotychczasowe metody walki z bezrobociem, zwłaszcza w oparciu o przeznaczone na ten cel środki z Funduszu Pracy, są "raczej żywiołowe". Najczęściej organizuje się prace interwencyjne i roboty publiczne, które dają zatrudnienie wyłącznie okresowe. W niewystarczającym stopniu organizowane są szkolenia i kursy przekwalifikowania zawodowego. W minimalnej skali wykorzystywana jest także możliwość stosowania zachęt do zatrudniania bezrobotnych absolwentów szkół poprzez refundację zakładom pracy części funduszu plac.

Analiza CUP wykazała, że stosowane instrumenty ekonomiczne — finansowe (np. ulgi podatkowe i dotacje z budżetu) tylko w niewielkim stopniu wpłynęły na poprawę sytuacji w regionach o najwyższym stopie bezrobocia. "Stosowane obecnie metody mają jedynie walor doraźnego łagodzenia skutków wysokiego bezrobocia, ale nie przyczyniają się istotnie do likwidacji źródeł jego narastania" — napisali autorzy opracowania.

(PAP)

Według CUP

Nowy Polonez

Żerańska Fabryka Samochodów Osobowych zapowiada nowe modele Poloneza. „Wersja sedan powinna pojawić się na początku 1996 roku” — poinformowano 16 bm. dziennikarza PAP w biurze rzecznika FSO.

Istnieje studyjny prototyp. Był już prezentowany na targach motoryzacyjnych w Poznaniu. W lipcu br. wysłano go do zakładów General Motors w Detroit. Amerykanie pomagają w modernizacji wozu. Generalnej zmianie poddano kokpit auta. Tyl wersji sedan (czyli z kufrem, 400 litrów pojemności) przypomina Opla Astrę.

Silniki: dotychczasowa gama, w

związku z wymogami ekologicznymi uzbrojona we wtrysk paliwa i katalizator spalin.

FSO zapowiada także Poloneza combi i 4x4. Wersja terenowa będzie dysponowała „średniej wielkości” skrzynią ładunkową. Silnik 1600 ccm — poinformowano w biurze rzecznika FSO.

(PAP)

Miliony dla milionów

W dniu 11 lipca br. w gazecie redagowanej przez Pana ukazał się artykuł red. Karola Rzemienieckiego z PAI pt. „Miliony dla milionów” z informacją, iż na zlecenie MPW rozpoczęto już druk Świadczeń Udziałowych w Programie Powszechnej Prywatyzacji. Pragnę sprostować to doniesienie — otóż dotychczas rozstrzygnięto międzynarodowy przetarg na drukarnię, która zajmie się produkcją tych papierów wartościowych. Natomiast Świadczenia Udziałowe nie są jeszcze drukowane, gdyż uzależnione to jest m.in. od rozstrzygnięcia kolejnego przetargu na

dystrybutora oraz decyzji Rady Ministrów, która zgodnie z ustawą określi termin rozpoczęcia dystrybucji Świadczeń Udziałowych.

Ministerstwu Przekształceń Własnościowych bardzo zależy na przekazywaniu wszystkim obywatelom, którzy są potencjalnymi uczestnikami Programu Powszechnej Prywatyzacji precyzyjnych informacji o stanie jego zaawansowania, dlatego bardzo proszę o zamieszczenie niniejszego sprostowania.

Łączę pozdrowienia

ANDRZEJ HALICKI
rzecznik prasowy PPP

Echa publikacji

Tendencje jakby optymistyczne

W środę potaniały akcje sześciu spółek, dwóch nie zmieniły ceny, pozostałych wzrosły. Najwięcej — o 10 proc. — potaniały walory Wedla, najmniej — o 0,6 proc. — Prochemu. Zdrożały zaś najbardziej akcje Krosna — 9,8 proc, najmniej Mostostal Warszawa 0,6 proc. WIG podliczony na 12.145,7 pkt. — wzrost o 1,1 proc., WIG 20 na 1.190,6 pkt. — wzrost o 1,4 proc. Obroty na rynku podstawowym wyniosły 1.049.607 mln zł. Na rynku wtórnym 71.330 mln zł. Na rynek pierwszy złożono 46.313 zleceń, na drugi 2.400.

Na rynku obligacji od 0,1 do 1,5 proc. potaniały papiery jednorocznej pożyczki VI i VIII serii oraz trzyletniej II, VI i VII serii. Obligacje jednoroczne VII serii nie zmieniły wartości. Pozostałe wzrosły od 0,3 do 0,5 proc. Na ten rynek złożono 319 zleceń. Na rynku blokowym sprzedano cztery bloki trzyletniej pożyczki VIII serii.

☆ ☆ ☆

Inwestorzy — ale tylko ci drobni — „uzieli chyba na ustrzymanie”. Świadczy o tym stosunkowo niewielka liczba składanych zleceń. Z punktu widzenia psychologicznego jest to zrozu-

małe. Doświadczenia ostatnich miesięcy uczą bowiem, że po zbliżeniu się lub przekroczeniu granicy dwunastu tysięcy punktów, część inwestorów stara się zrealizować zyski. W efekcie ceny akcji spadają. Bliższe przegrzenie się wczorajszemu przebiegowi sesji zdaje się jednak zaprzeczać temu doświadczeniu. Zleceń jest wprawdzie mniej, nie widać jednak tendencji do uciekania od akcji. Jest raczej odwrotnie. Wczoraj, podczas dogrywek specjaliści zgłosili 15 ofert sprzedaży. Nie wzbudziły zainteresowania jedynie walory Optimusa 2. Nie kupiono żadnej z oferowanych 4554 akcji tej firmy. Nadwyżki pozostałych wyczerpano w całości. Mniej chętnie natomiast inwestorzy pozbawiają się akcji. Wczoraj ze zgłoszonych dziesięciu nadwyżek kupna zrealizowano w całości tylko siedem. Nikt nie chciał sprzedać akcji Tonsilu. Zakupy Kredytu Banku zrealizowano w 1,1 proc. A pamiętać warto, że w dogrywkach biorą udział giełdowe rekiny. Maluczy raczej nie mają szans. Gdyby zatem zaufała "rekinom" i znała, że wiedzą co robią — można wysnuć jeden wniosek: akcje są coraz bardziej cenione. Dlatego pewnie szybciej się je kupuje niż sprzedaje.

(g)

Na giełdzie

Tabela kursów akcji – sesja 17.08. (środa)

Rynek podstawowy:

AKCJE	KURS: 17.08. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI		C/Z
				oferta	realizacja (proc.)	
BIG	124	- 2,4	37.277	14.133s	100,0	13,2
BRE	346	5,2	39.991			16,8
BSK	2.100	2,4	83.740	5.073s	100,0	9,2
ELEKTRIM	1.225	- 2,0	34.805	871s	100,0	13,7
EXBUD	191	4,9	15.077	912k	100,0	296,3
IRENA	520	4,0	35.147			30,9
JELFA	410	4,3	75.067	12.869k	100,0	13,6
KABLE	670	3,9	15.575			56,9
KREDYT BANK	175nk	4,2	34.728	8.199k	1,1	18,3
KROSNO	560	9,8	28.944	4.596k	100,0	57,4
MOSTALEXP	159	4,6	16.570	1.490s	100,0	26,1
MOSTALWAR	155	0,6	3.776			41,2
OKOCIM	1.150	5,0	23.616	849k	100,0	113,0
OPTIMUS	535	4,9	18.246			32,4
OPTIMUS 2	580ns	7,4	2.638	4.554s	0,0	
POLIFARB CN	176pw	2,2	41.567			24,3
POLIFARB WR	344	7,8	107.595	19.090s	100,0	22,2
PROCHNIK	520	4,0	4.610	313s	100,0	21,3
RAFAKO	290	5,5	21.311	1.747k	100,0	28,0
SOKOŁÓW	42,5	3,7	39.258	39.759s	100,0	39,8
SWARZĘDZ	315	5,0	31.123			26,4
TONSIL	475nk	5,6	15.611	7.000k	0,0	76,5
UNIVERSAL	305	- 1,3	157.834	66.991s	100,0	39,3
VISTULA	280	3,7	19.492	1.320k	100,0	21,4
WBK	1.385	6,5	83.881	321s	100,0	15,5
WEDEL	1890	- 10,0	14.878	460s	100,0	19,0
WÓLCZANKA	550	2,8	16.489	3.306s	100,0	19,7
ZYWIEC	2.640	0,8				27,6
RAZEM			1.049.607			16,6
WIG	12.145,7	1,1				
WIG 20	1.190,6	1,4				

Rynek równoległy:

AMERBANK	410	0,0	2.517	1.101s	100,0	16,7
DOM-PLAST	455	4,6	21.997	1.027s	100,0	30,9
EFEKT	375	4,2	12.667	1.294k	100,0	22,3
KRAKCHEM	1.450	0,0	21.338	447k	64,8	11,2
PROCHEM	775	- 0,6	12.812	3.019s	100,0	17,6

Prawa poboru:

IRENA	G 83	2,5	9.350			
-------	------	-----	-------	--	--	--

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; ns — nadwyżka zleceń sprzedaży; nk — nadwyżka zleceń kupna; pw — akcje po wymianie; C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

Więści ze spółek

Uniwersal nowej emisji

Pierwsze notowanie nowej emisji akcji Uniwersalu odbędzie się 6 września br.

Strategiczne partnerstwo BRE

Bank Rozwoju Eksportu parafo-

PIONEER W GÓRĘ

Środowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wyniosła 424,0 tys. zł, poprzednio, 16 bm. — 423,3 tys. zł.

W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki wzrosła do 448.677 zł z 447.937 zł.

(PAP)

wał dwie umowy podpisane z niemieckim Commerzbank — jednym z większych banków w tym kraju. Parafowana umowa przewiduje, że niemiecki bank kupi 20—21 proc. akcji BRE, których nie sprzedawałby co najmniej przez dwa lata. Wyemitowano by w tym celu dwa miliony akcji BRE, reszta zakupiona byłaby na giełdzie. Po ewentualnym podpisaniu umowy — zależy ona od zgody Prezesa NBP na sprzedaż akcji BRE Niemcom — polski bank uzyskałby dostęp do światowej sieci jednostek operacyjnych, zapewniając tym samym klientom obsługę na najwyższym poziomie.

Jeszcze raz BRE

Kilka dni temu ten bank przejął na Elektrim własność 146.467 akcji Bydgoskiej Fabryki Kabli.

(g)

Zapisane wczoraj

● Około godziny 12.30 na ulicy Nowowarszawskiej w Białymstoku kierujący „maluchem” potrafił 44-letniego mężczyznę przechodzącego przez jezdnię. Ofiara została przewieziona do szpitala z ogólnymi obrażeniami. Przechodząca wraz z mężczyzną kobieta, zdążyła uskoczyć.

● Czterdzieści minut później białostoccy strażacy zostali wezwani do pożaru kilkunastu metrów trawy na podłożu torfowym, w pobliżu toru kolejowego do Wasilkowa. Pałacyk się torf uszkodził przebiegający w ziemi kabel telefoniczny. Pożar ugasiła jedna sekcja straży pożarnej.

● O 14.35 straż została wezwana do podpalonej trawy w pobliżu Ogrodniczki, w gm. Supraśl. Ogień został ugaszony niemal w zarodku przez OSP z Nowodworców, dzięki czemu ocalał łan zboża i młody las.

(RAF)

Otwarcie „Telimeny”

Dziś, o godz. 11 zostanie otwarty pierwszy raz po remoncie sklep „Telimeny”. Sklep jest całkowicie odświeżony — wymieniono posadzkę, oświetlenie, jest nowy sympatyczniejszy układ ekspozycji.

— Mamy również nową dostawę z „Telimeny” — mówi właścicielka białostockiego sklepu Barbara Bakun. — Są zakłady i ubiory jesienne, ale nie brak też sukien wizytowych etc. Myślę, że klientki powinny u nas coś dla siebie znaleźć. Zapraszamy na zakupy.

(BKot)

Obradował Zarząd Miasta

Działka dla Zgromadzenia

Nietypowo, bo w środę, obradował Zarząd Miasta Białegostoku. Najważniejszym punktem była dyskusja nad informacją o postępowaniu regulacyjnym prowadzonym w wniosku Zgromadzenia Służebnic Matki Dobrego Pasterza w Piasecznie.

Zgromadzenie wystąpiło do Komisji Majątkowej w Warszawie o wszczęcie postępowania regulacyjnego i przyznanie nieruchomości zamiennej, w zamian za grunty przejęte od Towarzystwa „Pomoc” (świecka nazwa Zgromadzenia). Roszczenia Zgromadzenia dotyczą działki o powierzchni 600 metrów kw., położonej przy ul. Orzeszkowej. Obecnie znajdują się tam bloki Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta”. Nie można zaś uznać roszczenia zakonu do nieruchomości o powierzchni 788 metrów kw., sprzedanej przez Zgromadzenie aktem notarialnym na rzecz „Zachęty”. Zarząd zaproponował działkę zamienną położoną przy ul. Próźnej, o powierzchni 823 metrów kw. Zakon zamierza przeznaczyć ten teren na prowadzenie

Pałac Lubomirskich na sprzedaż

W najbliższym czasie zostaną przeprowadzone rozmowy o ewentualnym kupnie Pałacyku Lubomirskich na Dojlidach. Obiekt wymaga gruntownej renowacji. Ostatnie prace remontowe, polegające m. in. na odgrzybieniu pomieszczeń, przeprowadzono w piwnicy zabytkowego budynku trzy lata temu. Zarządcy pałacyku — Technikum Rolniczego, nie stać na utrzymanie budynku.

Chęć ewentualnego kupna zgłosiła osoba prywatna. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w obiekcie miałyby powstać lokale wypoczynkowe, w tym restauracja, dla białostockich biznesmenów. Czy transakcja dojdzie do skutku, jeszcze nie wiadomo. Wcześniej również zgłaszali się zainteresowani kupnem pałacyku, ale wszystkich odstraszały koszty, jakie należałoby ponieść na remont budynku oraz fakt, że w obiekcie mieszkają dwie rodziny. Obecnie pałacyk użytkuje Technikum Rolnicze. Jedno z zabytkowych pomieszczeń wygospodarowano na niewielką salę gimnastyczną. W innych salach odbywają się zimą niektóre lekcje.

Budynek wymaga gruntownego remontu, odpada tynk, rozwalają się schody, należałoby pomalować ściany wewnątrz. Zaniedbany jest również park z którym pałacyk tworzy nierozdzielalną całość. Połamane ławki, wysypujące się śmieci z koszy, podejrzanego towarzystwo, nie nastrajają do spacerów.

— Zabiegałem, żeby coś z tym fantem zrobić — mówi Wiesław Juszczak, dyrektor Technikum Rolniczego, a jednocześnie absolwent tej szkoły.

Na remont potrzebne są duże pieniądze, nie ma również pomysłów, jak budynek mógłby być wykorzystany. Technikum Rolnicze chętnie zrezygnowałoby z zarządzania kłopotliwym obiektem.

Pałacyk został wybudowany, w stylu neorenesansowej willi z późnoklasycystycznymi zdobieniami, najprawdopodobniej w drugiej połowie XIX w. przez Aleksandra Iwanowicza Kruzenszterna, senatora i radcę tajnego, na miejscu drewnianego budynku. Droga kupna i dziedziczenia przechodził z rąk do rąk. W 1921 r. posiadłość kupił Polsko-Amerykański Bank Ludowy w Krakowie. W rok później odkupił go ksiądz

Jerzy Rafał Lubomirski z Przeworska. Lubomirscy byli ostatnimi prywatnymi właścicielami pałacyku i od ich nazwiska wzięła on swoją obecną nazwę. W czasie drugiej wojny światowej urządził tu swoją siedzibę Erich Koch, nadprezydent Prus Wschodnich i szef administracji cywilnej okręgu białostockiego. Niemcy rozebrali zachodnie skrzydło budynku i zamiast niego wybudowali betonowy bunkier, istniejący do dziś. W czasie wycofywania się bardzo zniszczyli pałacyk, który już nigdy nie powrócił do dawnej świetności. Na mocy dekretu o reformie rolnej folwark Dojlidy upaństwowiono, a zarząd na pałacykiem przejęło Państwowe Technikum Rolnicze.

Małgorzata M. Nietupska
Fot. M. Kość



Odrzucona propozycja „Fadomu”

Gmina nie chce przejąć majątku

Podczas wczorajszych obrad Zarządu Miasta rozpatrywano propozycję Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom”, dotyczącą przejęcia jego majątku przez Gminę Białystok. Firma ta, obecnie pod zarządem komisyjnym, nie reguluje podatków na rzecz gminy już od 1991 roku i zalega wobec budżetu miasta na sumę ponad 10,5 mld złotych. Nieruchomości, które zaproponował „Fadom” za długi to m.in. hale fabryczne, place składowe i kotłownia. Wszystko to obiekty przemysłowe, zniszczone i trudne do adaptacji na inne cele. Zarząd postanowił więc odrzucić tę propozycję. Jego zdaniem przejęcie majątku „Fadomu” równałoby się z ponoszeniem sporych kosztów utrzymania obiektów i ich ochrony. Ponadto gmina nie może prowadzić działalności gospodarczej, która wykracza poza zadania o charakterze użyteczności publicznej. Obiekty są zaś typowo przemysłowe.

(RR)

Rażący kontrast

Sklepy przy ul. Sienkiewicza powoli odświeżają, aktualnie malowana jest fasada „Zbyszka i Jagienki”, zadaszenie nad wejściami oraz ławeczki usytuowane naprzeciw. Szkoda tylko, że budynki odświeżone zostają tylko połowicznie. Sklepy mieszczą się na parterze, a już następne piętra pozostają bez zmian — brudne i odrapane.

(BKot)

Dziura w całym

Obrzydliwy temat

Trzeba to wreszcie wyraźnie powiedzieć: Białystok opanowały prusaki, które wprawdzie nie są karaluchami jak je niektórzy nazywają, ale stworzonka to w równym stopniu jak i one paskudne.

Po fali upałów prusaczka inwazję nie notowanych dotąd rozmiarów przeżywa np. osiedle Piaski. Nie ma mieszkańca, w którym by ich nie było. Na szczęście dla tego robactwa, a na nieszczęście wszystkich ludzi lokatorzy wstydzą się o nich mówić. Utało się bowiem błędnie z gruntu rzeczy mniemanie, że te owadzie paskudy żyją tylko tam, gdzie jest szczególnie brudno. Otóż nie podobnego! To draństwo będzie żyło także tam, gdzie jest sterylne czyste, bo im do życia głównie potrzebne ciepło i wilgoć.

Na prusakach biznes robią dzisiaj liczne, przeważnie jednoosobowe firmy dezynsekcyjne. Biznes jest nieuczciwy. Fachowcy nie mówią klientom, że odstruwanie pojedynczych mieszkań to zwykła lipa. Zginą tylko te owady, które znajdują się w zasięgu trutyciny. Za kilka czy kilkanaście dni, przejdą do nas od

sąsiadów choćby łączącym wszystkie mieszkania systemem kanałów wentylacyjnych. Jedyna rada to przeprowadzenie zmasowanego ataku chemicznego w całym bloku, a najlepiej na całym osiedlu w tym samym czasie. Tylko w ten sposób można na jakiś czas wygrać z prusakami, bo innej rady nie ma.

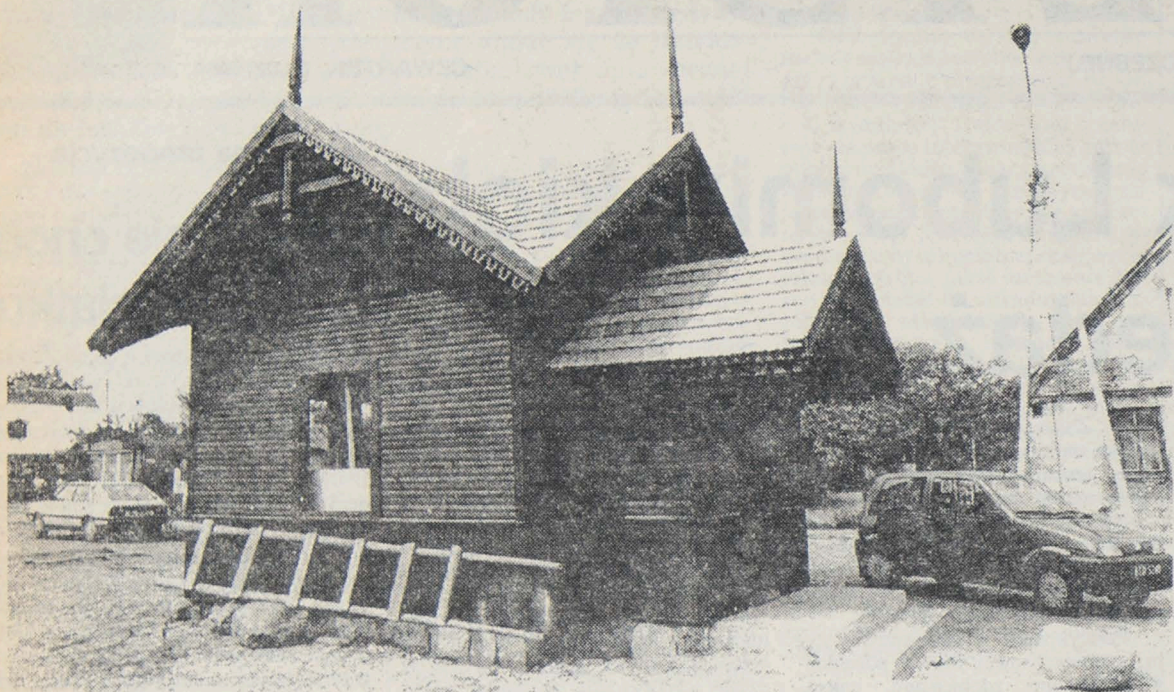
Gdybym był jak dziecko naiwne, zapelowałbym w tym miejscu do władz spółdzielni mieszkaniowych i do każdego, kto ten tekst teraz czyta: Ludzie, nie dajmy się terroryzować pelzającemu obrzydliwemu, twórczy osiedlowe lobby antyprusaczce, a nade wszystko przerywmy wreszcie wstydliwe milczenie wokół prusaczki kłęski. Prusak to nie syf ani tryper, przez brak higieny w domu się go nie nabywa!

No ale szczególnie naiwny nie jestem, więc macham ręką, w co musicie mi Państwo wierzyć, bo tego w druku nie widać. To w dzień, bo w nocy biorę do tej samej ręki kapeć, co pół godziny wchodzi do kuchni, zapalam światło i hup, hup...

Zelazny

Rafał Rudnicki

Przekąsić w wodopojce



Najprawdopodobniej od 1 września, na Siennym Rynku, w miejscu gdzie przed laty znajdował się wodopój, otworzy swoje podwoje punkt małej gastronomii.

Od kilkunastu tygodni odbudowę wodopojki prowadzi Lech Aleksandrowicz, właściciel znajdującej się obok restauracji „Premiera”. Przypomnijmy, że stary, drewniany wodopój, który stał na zbiegu ulic Młynowej i Pięknej został rozebrany w latach sześćdziesiątych. Ponieważ nie była robiona inwentaryza-

cja rozbiórki, jego rekonstrukcja opierała się o zachowane zdjęcia. Drewniana bryła jest już gotowa, pokryto także gontem dach. Obecnie trwa montaż wewnątrz obiektu płyt gipsowych, układane są kafelki, wstawiane okna.

Właściciel, w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, zrekonstruowany budynek przeznaczy na punkt małej gastronomii. Ruszy on najprawdopodobniej od 1 września. Zamiast wody w wodopojce sprzedawany będzie kebab czyli chleb turecki oraz

pieczone kielbaski lub pieczone kurczaki. Dookoła stać będą stoliki i stołki dopasowane stylem do budynku. Bar na świeżym powietrzu będzie czynny całą dobę.

Dodajmy, że pan Lech Aleksandrowicz ma zamiar uruchomić w tym samym rejonie Białegostoku - u zbiegu ul. Cieszyńskiej i Młynowej - myjnię samochodową. Dzięki takim inwestycjom zaniedbany fragment Białegostoku nabiera nowego wyglądu.

(RR)
Fot. M. Kość

Czterech mieszkańców Rygi niemal zawodowo trudniło się pobieraniem haraczu od swoich współziomków.

Dolarowa strefa w Ignatkach

Do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku wpłynął akt oskarżenia przeciwko czterem obywatelom Rosji, którzy w Białymstoku dopuścili się szeregu przestępstw.

Wasilij, Władimir, Michaił i Siergiej w Białymstoku czuli się lepiej niż w rodzinnej Rydze. Mieli tu swoje stałe źródło dochodu — pobierali haracz od osób handlujących na bazarze przy ul. Kawaleryjskiej. Mieli też, jak mówili, swój teren, gdzie pobierali opłaty od mieszkających w hotelu Ignatki handlarzy zza wschodniej granicy. Innym miejscem, gdzie na noclegi zatrzymują się Rosjanie, są okolice ulicy Ciołkowskiego. Właśnie tam doszło do zdarzenia.

19 maja ok. godz. 19 Ałła N. i Ludmiła P. wracały z bazaru na nocleg. Na ul. Ciołkowskiego podeszła do nich grupa mężczyzn i zażądali po 10 dolarów od każdej z pań. Zagrozili, że jeśli nie dostaną pieniędzy okaleczą kobiety i obleją je kwasem. Jak zeznawały

później Ałła i Ludmiła, napastnicy byli bardzo agresywni. Niestety kobiety nie miały dolarów tylko polskie pieniądze. Jedna z nich wręczyła mężczyźnie banknot o nominale 500 tys. Druga tłumaczyła, że pieniądze ma ukryte w torbie. Zaczęła płakać i krzyczeć. Wtedy napastnicy uciekli.

Nie był to jedyny przypadek wyłudzenia pieniędzy przez tę samą grupę mężczyzn.

Również 19 maja około godz. 14 w okolicy hotelu Ignatki do dwóch kobiet wracających z bazaru podeszło kilku mężczyzn. Powiedzieli, że teren przy hotelu stanowi ich terytorium. Jeśli nie chcą mieć odebranych toreb, muszą zapłacić po dziesięć dolarów. Dostali pieniądze i odeszli.

W trakcie prowadzonego śledztwa ustalono, że właśnie ta grupa pobierała pieniądze od handlujących na bazarze przy ul. Kawaleryjskiej.

Teraz czterech panowie w areszcie oczekują na wyznaczenie terminu rozprawy sądowej.

(rs)

PIH na bazarze przy Kawaleryjskiej

Pamiętać o higienie

Coraz rzadziej zdarzają się przypadki, by sprzedawano na straganach artykuły żywnościowe bez daty przydatności do spożycia — stwierdza Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Białymstoku. Jednak wiele osób handluje bez obowiązkowego zaświadczenia o zdaniu egzaminu z zakresu podstawowych zasad higieny.

Na początku sierpnia inspektorzy PIH skontrolowali 30 zakładów gastronomicznych i straganów na bazarze przy ul. Kawaleryjskiej. Najczęściej sprzedawcy zapominali lub nie wiedzie-

li, że powinni wywiesić ceny na towarach, a w przypadku dań sprzedawanych na porcję — gramatury (10 przypadków). Dwunastu sprzedawców nie posiadało zaświadczenia o zdaniu w Sanepidzie egzaminu z zakresu higieny. Wielu z nich nie wiedziało, że taki wymóg obowiązuje od 25 czerwca tego roku (zwolnione są tylko osoby, które mają wykształcenie wyższe np. z branży spożywczej). Inspektorzy wręczyli również mandaty dwóm osobom, które posługiwały się nielegalizowanymi wagami, a trzem — za brak szyldu.

MN

Kłopotliwy remont

Modernizacja i rozbudowa Dworca PKP rozpoczęła się już w 1992 roku. Według harmonogramu robót miała zakończyć się w 1996 roku. Wszystko wskazuje na to, że remont dworca się przedłuży.

Od dwóch lat prace prowadzone są przez Przedsiębiorstwo Budowlane „BEST — BUD” spółkę z o.o. Remont finansowany jest przez warszawską Dyрекcję Generalną PKP. Wszystkie budynki dworca zostaną przebudowane.

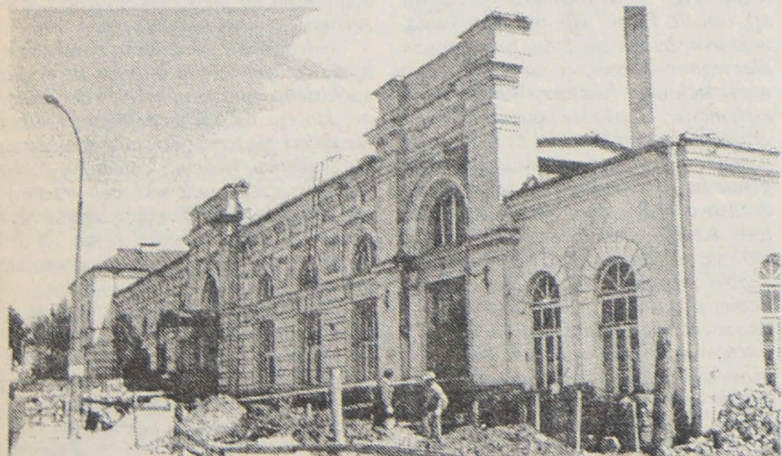
Obecnie prace odbywają się tylko na zewnątrz. Brakuje funduszy na roboty wykończeniowe. Restauracja dworcowa jest już po remoncie. Znajduje się w stanie surowym, nie wiadomo kiedy

PKP będzie mogło sobie pozwolić na prace wkończeniowe.

— Limit pieniędzy jest prawie na wyczerpaniu — mówi Halina Łozowska, naczelnik Oddziału Budynków PKP. — Mam nadzieję, że dostaniemy obiecane 5 miliardów na rok następny. Wówczas jest szansa dotrzymania harmonogramu robót.

Zmodernizowane i oddane do użytku zostały już pomieszczenia, w których mieści się Komisariat Policji, przebudowana jest część administracyjna. Obecnie pracownicy przedsiębiorstwa budowlanego „BEST — BUD” wykonują jedynie prace kanalizacyjne.

(iw)
Fot. M. Kość



Chronić przed wandalami

Jak wyglądają resztki zachowanych malowideł na Pałacu Branickich można zobaczyć w kolumnadzie od strony ogrodowej. Ślady farby przebijają spod bazygrolów i wydartych gwoździami rysunków. Serce przebite strzałą, „Kocham Zdzisłkę”, „Kuba ty stara parowo”, pisywanie się angielszczyzną, brzydkie słowa pisane nieortograficznie, numery telefonów, podpisy i daty. Kiedyś w szkole próbowano odczytać takiej pisaniny powiedzonkiem „Nazwisko głupie znajdziesz na słupie”. Kiedy to było...

Dwa malowidła poddano renowacji. Konserwacja „Pejzażu romantycznego” z kolumnady od strony kościoła farnego jest już zakończona, wykonał ją Krzysztof Miller z Warszawy. Ale ciągle jest on zabezpieczony obudowaniem, podobnie jak i drugi, na elewacji ogrodowej, przy którym prace trwają. Odsłonięcie nastąpi dopiero wtedy, gdy zamontowa-

na zostanie specjalna przezroczysta płyta, jedyna w swoim rodzaju, mająca chronić dzieło przed wandalami.

Prace finansuje generalny konserwator zabytków.

(a)



Kolumnada Pałacu Branickich od strony ogrodowej.

Fot. I. Wysocki

Kolonie zdrowotne

Zarząd Wojewódzki Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Białymstoku umożliwił sporej grupie dzieci i młodzieży, chorującej na cukrzycę, udział w koloniach i obozach

zdrowotnych. Organizowały je podczas tegorocznych wakacji oddziały Stowarzyszenia, a także Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, w Słupsku, Osiecznej, Otmuchowie, a w Czechach obóz konny.

W Supraślu był turnus dla dzieci z matkami.

Mali cukrzycy, przede wszystkim ze względu na dietę, nie mogą wyjeżdżać na zwykły wypoczynek. Specjalistyczne placówki pozwalają im ponadto nauczyć się, jak żyć ze swoją chorobą.

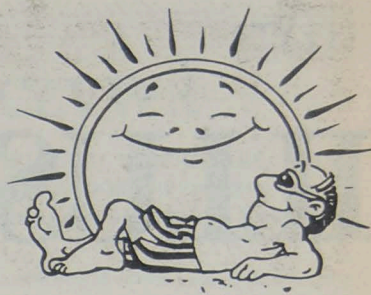
(a)

Dziś w numerze:

- * Pocztówka z Luwru,
- * Turystyka gastronomiczna,
- * Nietoperze uratowały MRU

prze**WEEK**ENDEM

TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA



TURYSTYKON

140 mld zł będzie kosztowała budowa nowego terminalu, który ma obsługiwać pasażerów w ruchu międzynarodowym na lotnisku we Wrocławiu. Terminal ma być oddany do użytku za 3 lata.

Od końca lipca obowiązują nowe, zaostrzone przepisy dotyczące kontroli ruchu granicznego w Chinach. Ograniczono m.in. możliwość przedłużania wiz pobytowych, odwiedzinowych i turystycznych. Nie istnieje ponadto możliwość zmiany celu pobytu.

Ukazał się pierwszy tom nowego przewodnika po Tatrach, autorstwa Władysława Cywińskiego, ratownika Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednego z największych specjalistów od topografii Tatr. Pierwszy tom opisuje najpopularniejszy tatrzański szczyt — Giewont i jego okolice.

Radni Ustki ustanowili na 200-metrowym odcinku wybrzeża Bałtyku ostoję labędzi. Nad realizacją uchwały rady ma czuwać Zarząd Miasta.

W Poznaniu ukazał się przewodnik po miejskich szlakach turystycznych. Wśród opisanych szlaków jest m.in. trasa do rezerwatu meteorytowego na Morasku oraz do Sanktuarium Maryjnego w Tulcach.

W największych kąpieliskach wybrzeża szczecińskiego — Świnoujściu i Międzyzdrojach, nie ma tego lata komarów. Pozbyto się ich poprzez systematyczne odkomarzanie tamtejszych wydm, skwerów i parków.

W Bielsku Białej, obok dworca PKS działa automatyczny informator turystyczny, połączony z regionalnym komputerowym systemem informacji. Jest to jedno z pierwszych tego typu urządzeń w Polsce.

Od 10 sierpnia turyści spacerujący po moło w Międzyzdrojach muszą zapłacić 10 tys. zł.

2 października otwarty zostanie do zwiedzania Pałac Kwirynalski, siedziba Prezydenta Włoch. Można go będzie zwiedzać w każdą niedzielę, w godzinach 9-13.

Wybierający się nad Morze Bałtyckie powinni zabrać ze sobą paszport. Można wtedy będzie skorzystać z możliwości podróży wodorotem do portu Neksoe na duńskiej wyspie Bornholm.

Ponad 40 tys. dzieci, głównie z domów dziecka, zakładów wychowawczych oraz rodzin wielodzietnych i ubogich, korzysta w tym roku z wypoczynku wakacyjnego zorganizowanego przez Caritas Polska.

Zebrał: (mah)

W LUWRZE U MONY LIZY

Polscy turyści przyjeżdżający do Paryża, owszem, chętnie odwiedzają słynne miejsca, jednak równie chętnie zatrzymują się przy Boulevard de Clichy, w pobliżu Placu Pigalle. Niestety, nie dostaną tam „najlepszych kasztanów”.

Natomiast wzdłuż tej ulicy i Boulevard de Rochechouart mogą sobie nabyć za kilkanaście franków zupełnie niezły ciuch prosto z Paryża. Wycieczkowy program pobytu przewiduje kilkugodzinne, jednorazowe parkowanie autokaru w niekończącym się ciągu pojazdów z krajów Europy Wschodniej, ale żeby przelecieć wszystkie tanie skle-

py i uliczne stoiska, to naprawdę za mało. Za to na zwiedzenie Luwru przeznaczają się całe... dwie godziny. Ile eksponatów spośród 300 tysięcy można zobaczyć w ciągu 120 minut?

Dobre i tyle, zwłaszcza że w oczekiwaniu na wejście trzeba spędzić około godziny na dostojnym dziedzińcu (Cour Napoleon) podziwiając nie tylko fasadę Grande Louvre z kompleksem Sully oraz skrzydłami Richelieu i Denon, ale również niesamowitą szklaną piramidę z głównym wejściem do pałacowych wnętrz i podziemi.

Królewskie kolekcje

Niemal wszyscy władcy Francji od średniowiecza pozostawiali trwałe ślady swego panowania w obrębie zamku obronnego Filipa Augusta, stopniowo zmieniając jego charakter i przekształcając w rezydencję królewską. Słynący z szerokiego gestu i rozrywkowego trybu życia Franciszek I stał się pierwszym kolekcjonerem dzieł sztuki. On to właśnie zakupił — za 4 tysiące złotych talarów — od Leonarda da Vinci portret tajemniczej Mony Lizy, a kiedy mistrz zmarł, pазerny na sztukę monarcha po prostu zagarnął jego „Świętą rodzinę” i „Jana Baptystę”.

Zbiór rozrastał się dzięki Ludwikowi XIII, synowi Henryka IV (dla którego „Paryż wart był mszy”, czyli przejścia na katolicyzm) oraz kardynałowi Richelieu. Potem kolekcję wziął w swoje ręce kardynał Mazarin. Królowi Ludwikowi XIV zapisał w testamencie płótna ponad setki mistrzów, co dało początek rzeczywistej kolekcji Luwru. Niestety, Król Słońce przeniósł się do Wersalu, a w pałacu zadomowiła się Akademia Nauk ze szkieletami zwierząt w królewskich buduarach oraz różni lokatorzy, którzy zdewastowali budowle sadząc drzewa na tarasach, wzniciając pożary i dobudowując kramy.

Kaprys Mitteranda

Luwr stał się prawdziwym skarbcem sztuki za czasów Rewolucji Francuskiej, a jego wnętrza ozdobiły tysiące dzieł zagrabionych przez Napoleona jako haracz od podbitych narodów. Po klęsce cesarza większość wróciła do prawow-

nych właścicieli, ale kolekcja nadal rosła dzięki zapisom spadkowym, darowiznom i dotacjom.

Kiedy w 1981 r. prezydentem Francji został Francois Mitterand, natychmiast podjął decyzję o przebudowie Luwru. Jego kaprys ustanowienia na głównym dziedzińcu gigantycznej szklanej piramidy wzbudził protest konserwatywnych architektów i historyków sztuki. Dzisiaj renesansowa fasada pałacu współgra z przezroczystą piramidą stworzoną przez Ieoh Ming Pei w 1989 r. Upór Mitteranda sprawił, że po 120 latach ministerstwo finansów wyniosło się ze skrzydła Richelieu, gdzie otwarto część muzeum w listopadzie ub. roku. Tak oto dla uczczenia 200 rocznicy powstania Luwru jako muzeum sztuki, oddano je w całości zwiedzającym.

„Dziewczyny” Luwru

Żeby zobaczyć nieco więcej niż nakazuje wycieczkowa marszruta, trzeba odłączyć od grupy i za te swoje 6 dolarów (w przeliczeniu z franków) spenetrować w przyspieszonym tempie zabytki starożytnego Wschodu, Egiptu, starożytnej Grecji i Rzymu, zbiory sztuki stosowanej, a wreszcie — rzeźbę i malarstwo. W podziemnej hali pod piramidą, gdzie mieści się główne wejście, obmacują torby polecając zostawić je w szatni, co dodatkowo zabiera czas. Zabraniają fotografować, ale kiedy już błyskają flesze przed olśniewającą Wenus z Milo czy inną z „dziewczyn” Luwru, monumentalną Nike z Samotraki, nadzorujący nie interweniują. Człowiek pędzi jak oszalały po schodach i piętrach, żeby wreszcie dotrzeć do najsłynniejszego obrazu świata, jakim jest Mona Liza, ukryta za ogromną pancerną szybą.

Właśnie mija 83 rocznica od chwili, kiedy to 22 sierpnia 1911 roku obraz został po prostu wyniesiony z muzeum przez malarza Vincenzo Perugino. Odnaleziono go dopiero po 2 latach w niewielkim włoskim hoteliku, gdzie leżał pod łóżkiem owinięty pakowym papierem. Dzisiaj dla zobaczenia magicznego dzieła warto poświęcić wiele innych wspaniałości Paryża, nie mówiąc o ciuchach za parę franków w pobliżu Moulin Rouge.

KRYSZYNA KONECKA



Przez szkło piramidy zagląda fasada Luwru.

Fot. K. Konecka

Jak jeździć przez Niemcy?

Przez Niemcy jeździ się łatwo. Pod paroma warunkami. Przede wszystkim trzeba unikać autostrad wokół aglomeracji w godzinach szczytu. Największemu wrogowi można doradzić jazdę w kierunku Stuttgartu rano, gdy ludzie śpieszą do pracy, albo po południu, gdy wracają. To samo dotyczy Monachium i obwodnicy kołońskiej, zwłaszcza w kierunku Akwizgranu ku granicy holenderskiej.

Od wielu miesięcy nie jest też łatwa podróż autostradą A-2 Wschód-Zachód. Na różnych odcinkach trwają tam roboty drogowe. A wtedy właśnie Polacy podążają z Berlina do Hanoweru, Bonn i dalej na zachód. Doradzał-

bym staranne opanowanie mapy i gdy tylko pojawi się zator, zjazd i dalsza jazda innymi drogami. Nie można wtedy pędzić, ale przynajmniej korek nie wyczerpuje nerwów, a jazda „stop and go” nie zużywa silnika.

W czasie podróży warto słuchać komunikatów o sytuacji na drogach. Zator to po niemiecku „Stau”. Słowo, które niestety weszło do słownictwa polskich dzieci i dorosłych tu mieszkających. Zamiast mówić „utknęliśmy w korku”, informują, że „dwie godziny stali w ształe”.

Od dłuższego czasu nie słychać o napadach na polskich turystów w Niemczech wschodnich. Mimo to nie radzę zatrzymywać się na noc na pustych parkingach. Benzynę kupić oczywiście w Polsce i przejechać możliwie daleko na zachód. W dawnej RFN jest o parę fenigów tańsza niż w nowych landach. Od 1,50 mar-

ki — bezolowiowa do 1,68 — zwykła. A w ogóle benzyna przy autostradach jest zawsze nieco droższa niż poza nimi.

I ostatnia uwaga: nigdy, pod żadnym pozorem nie cofać się na autostradzie. Nawet jeśli się źle wjedzie, trzeba ciągnąć do najbliższego zjazdu. To zawsze mniej kosztuje niż nerwowe manewry i ryzyko nieszcześcia. Nigdy też nie wolno zatrzymywać się na odpoczynku na prawym, wyłączonym z ruchu pasie. Jest on przeznaczony dla karettek, policji i na wypadek awarii.

(PAP)

PŁYTA

ILLUSION

Polton 1994

Marlboro nierozłącznie kojarzy się nam z papierosami, ewentualnie z reklamującym je kowbojem. Jednak od niedawna w naszym kraju Marlboro może kojarzyć się z rock'n'rollem, a to dlatego, że koncern tytoniowy je produkujący patronuje wielkiemu konkursowi dla młodych talentów, Marlboro Rock In.

Zwycięzcą tego konkursu w roku ubiegłym został zespół ILLUSION. Wynikiem zwycięstwa jest ich pierwszy album zatytułowany po prostu ILLUSION. Płytę otwiera kawałek zatytułowany "Kły", słyhać tu ciężkie, rwane riffy, do których dołącza niesamowicie sil-

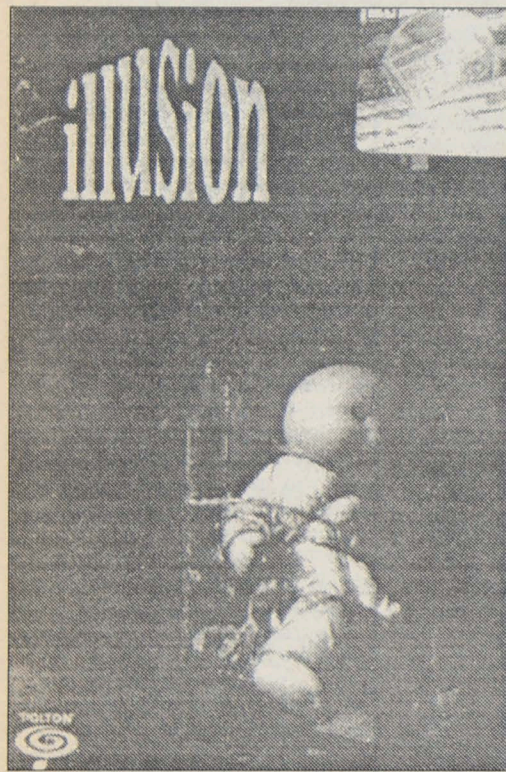
ny wokół, jednym słowem polski soczysty grunge rodem z Trójmiasta, bo właśnie stamtąd pochodzi zespół. W następnym numerze kapela nie spuszcza z tonu i można by się pokusić o porównanie do kultowego SOUNDGARDEN.

"Words" to kolejny popis Tomka Lipnickiego — wokalisty zespołu, jego głos jest bardzo głęboki i silny, wręcz hipnotyzujący słuchacza. "Words" to ułkon w stronę Eddiego Veddera i Pearl Jam. Szkoda tylko, że część tekstów, jest po angielsku. Choć trzeba przyznać, że te w języku polskim są całkiem niezłe.

Tomek Lipnicki, bo on jest autorem tekstów bardzo trafnie ukazuje naszą polską rzeczywistość np. przemoc na ulicach w utworze "Kły", problemy ekologii w "I ruszy las". Piosenki ILLUSION są bardzo proste i właśnie w tym tkwi największy atut debiutanckiej płyty grupy.

MANIEK

KŁY, MY FAME, WORDS, ILLUSION, I RUSZY LAS, AGAIN, CIERN, BŁAZEN, DOBRANOC.



ZWIERZAKI

Kocia zadyszka

Koty często zapadają na choroby układu oddechowego. Najczęściej są one wywołane przez drobnoustroje, które atakują głównie zwierzęta osłabione bądź cierpiące na inną chorobę.

Gdy kot zaczyna kichać, ma silny, wodnisty katar i traci apetyt, temperatura podnosi się do 40, 41 stopni, może się okazać, że zachorował na grype. Kocia grypa jest wirusowym schorzeniem układu oddechowego. Zazwyczaj ma ona łagodny przebieg, niebezpieczna jest jedynie w przypadku kociąt. Zdarza się jednak grypa z powikłaniami — wdaje się zapalenie nosa i gardła, w związku z czym kot ma kłopoty z jedzeniem. Może pojawić się nawet zapalenie oskrzeli a także zapalenie pęcherza moczowego (w moczu zwierzęcia pojawia się krew). Grypa może zakończyć się także ropnym zapaleniem nosa i spojówek, a nawet zapaleniem opon mózgowych, zapaleniem ucha i białaczką.

By ustrzec kota przed zachorowaniem na grype trzeba dbać o to, by w podawanym mu pożywieniu znajdowały się odpowiednie składniki odżywcze. Ponadto kot nie powinien przebywać w wilgotnych i zimnych pomieszczeniach. Szczególną troską należy otoczyć zwierzęta podczas przeprowadzek, bowiem ciężko się adaptują i zmiana otoczenia może być przyczyną osłabienia i w rezultacie zachorowania.

Kichanie może być również objawem infekcji herpeswirusem. Ta zaraźliwa choroba atakuje drogi oddechowe. Zwierzę zaraża się od innych kotów, niekoniecznie chorych, wystarczy by były nosicielami wirusa. Innymi objawami choroby są wzrosty temperatury

oraz wysięk z nosa i zapalenie spojówek. Czasami zapalenie spojówek kończy się chorobami rogówki. Przy zaawansowanej chorobie na pysku i w jego wnętrzu pojawiają się wrzody. Kot ma problemy z oddychaniem, cierpi na duszności i kaszel, zapada na zapalenie oskrzeli lub płuc. Choroba ta jest bardzo ciężka, często kończy się śmiercią zwierzęcia.

Właściciele kotów powinni mieć świadomość, że każde zaniebawienie kota może zakończyć się poważną chorobą dróg oddechowych. Dlatego ważne jest, by po zauważeniu objawów zaprowadzić kota do lekarza weterynarza. Warto też zapytać lekarza o szczepienia profilaktyczne, bowiem na niektóre z chorób można zwierzę uodpornić.

JOLANTA GADEK

NA RYBY Z GAZETĄ

Łowiska północno-wschodniej polski

Długochorzele

Rekordową rybą z jeziora Długochorzele (na mapach województwa suwalskiego GUGiK z 15.09.1990 widnieje nazwa Długochwały) jest amur o masie ciała 12 kg, złowiony 12 sierpnia 1987 r., szczęśliwym łowcą był p. Czesław Wolejnia z Białegostoku.

Długochwały jest jednym z najdalej położonych na południe jezior w województwie suwalskim.

Do roku 1974 jezioro administrowane było przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Rajgrodzie. Od roku 1975 użytkownikiem rybackim jest Polski Związek Wędkarski Zarząd Okręgu w Suwałkach, ul. M. Konopnickiej 7, tel. 664-005.

Dojazd do jeziora z kierunku Prostki lub Biała Piska. Z Prostki do Gorzyc — 15 km lub o 2 km bliżej — z Sokółki. Jezioro jest zlokalizowane na obszarze gminy Prostki. Bezpośrednie otoczenie zbiornika od strony północno-zachodniej, na długości 1 km, stanowią zabudowania wsi Długochorzele. Strona południowa sąsiaduje ze stromym zboczem pól uprawnych i łąk.

Akwen o kształcie nieregularnym z głębokością maksymalną niewiele ponad 6 m w części centralnej. W okresie administrowania przez PGR, był zarybiany amurem i sandaczem. Czy są w nim jeszcze amury, trudno powiedzieć. W latach 80. zarybiany sandaczem. Maksymalna długość w linii wschód-zachód, wynosi tylko 1500 m zaś szerokość na wysokości zmeliorowanego cieku Różanica (dopływ rz. Elk) wynosi 340 m.

Zwolennicy spinningu nie mogą oczekiwać sukcesów. Dominujące gatunki: leszcz, krap, płoc, karaś. Do bardzo dużych rozmiarów dorasta lin. Dno o konfiguracji spokojnej, bez górki i głęboczków. Kilka wzniesień skalistych i zawał pochodzenia roślinnego — zwalonych starych drzew. Długość linii brzegowej łącznie z półwyspem Kopa w rozwinieciu wynosi 3900m. Wędkowanie z brzegu jest możliwe w około 40% linii brzegowej. Pozostałe 60% stanowi średnio zwarty pas roślinności twardej. Akwen jest wymieniony

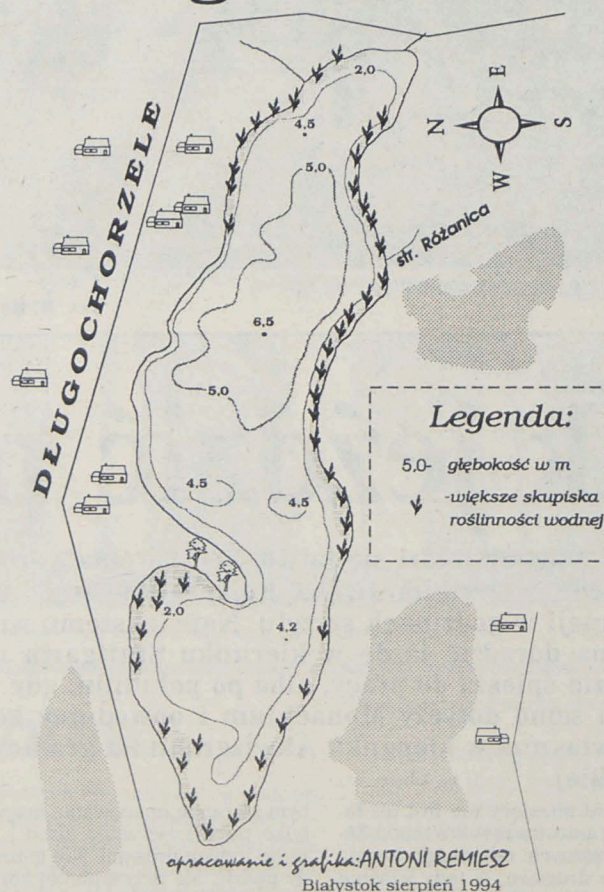
w wykazie jezior objętych strefą cisy na całej powierzchni.

Nad brzegiem stacjonuje dziesięć łodzi wiosłowych użytkowników indywidualnych z najbliższych okolic.

Trwa ciągły proces przekształcenia własnościowych jezior. Gazeta Współczesna już 25 sierpnia wyda III emisję specjalnej Wkładki Wędkarskiej z wykazem jezior i ich dzierżawców wg stanu na dzień 20.VIII.94. Wkładka wydana będzie w formie broszury formatu A-5.

ANTONI REMIESZ

Plan batymetryczny jeziora Długochorzele



opracowanie i grafika: ANTONI REMIESZ
Białystok sierpień 1994

TOP

STUDIO DIGITAL

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

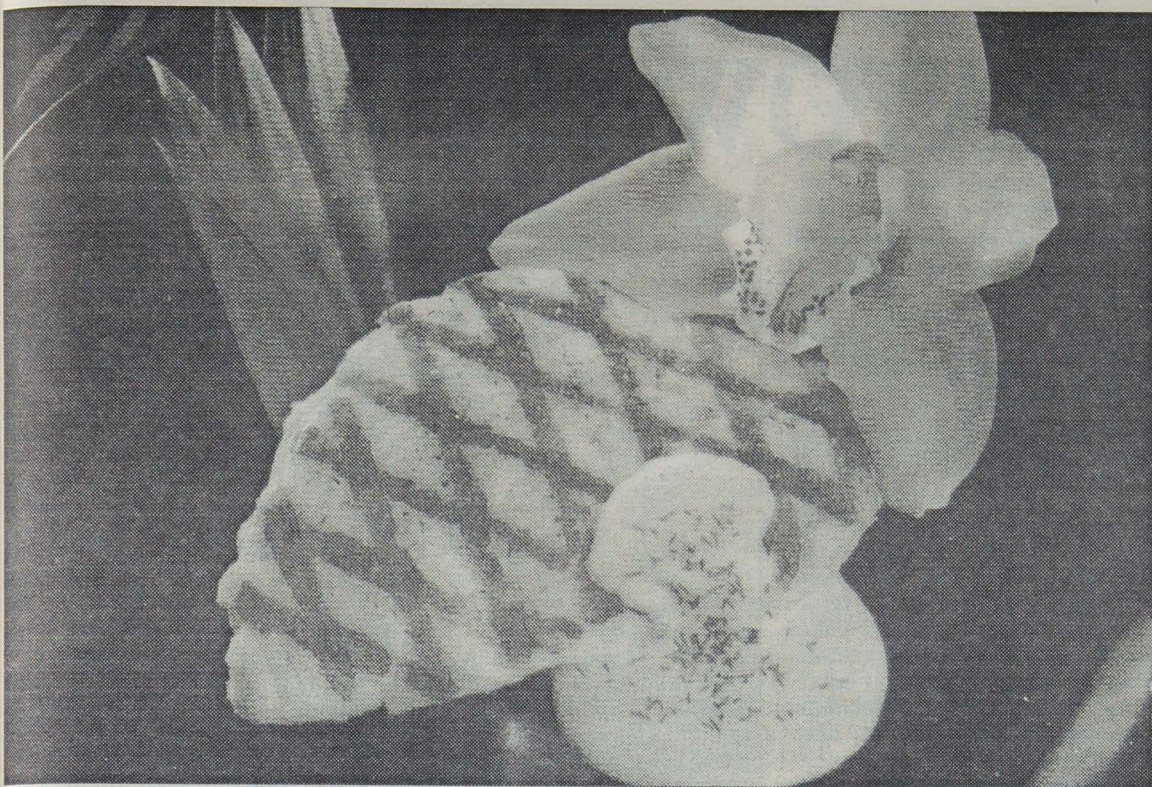
Od 9 do 16 sierpnia 1994

1. 2 Brothers on the 4 th Floor	Dreams	94
2. Składanki disco	Formel Eing-Sunny Hits	94
3. Składanki disco	Dance max 14	94
4. Składanki disco	Maxi Dance Sengation 14	94
5. 2 Unlimited	Real Thingg	94
6. Elektryczne gitary	A Ty co	93
7. Grechuta, Marek/Anawa	Ocalić od zapomnienia	91
8. Guns N'Roses	Use Your Illusion 11	91
9. Hey	HO!	94
10. Skaldowie	Greatest Hits Vol 1	91

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

Od 9 do 16 sierpnia 1994

1. Varius Many	Emu	94
2. Biohazard	State of the World Address	94
3. Carcass	Heartwork	94
4. Flapjacx	Euthlinss Kick	94
5. Acid Drinkers	Fishdick	94
6. Stone Temple Pilots	Purple	94
7. Vangelis	1492 —	92
	Donglest of Paradise	92
8. Lady Pank	Nana	94
9. Rollins Band	Weight	94
10. Aerosmith	Get a Grip	93



Ryba w kwiatowym pyłku, czyli...

turystyka gastronomiczna

Są osoby, które po przyjeździe z zagranicy opowiadają nie o tym, co widziały, ale co jadły i piły. W Polsce może to jeszcze zdumiewać, bowiem długo kwitła u nas niemal wyłącznie turystyka handlowa, a każdego wojażującego pytano głównie o to, co kupił, sprzedał, wymienił i czy mu się wyjazd „opłacił”. Jednakże w państwach, gdzie turystyka jest rozwinięta, atrakcją wielu wycieczek jest właśnie kuchnia kraju, który się poleca. Im egzotyczniejsza — tym lepiej.

Nie trzeba jednak przekraczać Wielkiego Muru, aby delektować się egzotyką wyśmienitych potraw. W wielu miastach świata są chińskie dzielnice, a każde szanujące się biuro turystyczne zapewnia odwiedzanie takiego miejsca.

Z kuchnią chińską stara się rywalizować japońska. Na przyjęciu w starej stolicy Kioto, celebrowanym przez gejszę, słyszałam anegdotkę z cyklu, jaka jest różnica między Chińczykiem, a Japończykiem. Otóż taka, że pierwszy z nich, widząc coś ruszającego się lub rosnącego zastanawia się, jak to zjeść, natomiast drugi — jak pięknie to zjeść. Mniej szokująca od azjatyckich, ale równie godna poznania jest także kuchnia brazylijska.

Każdy, kto w młodości sięgnął po książkę z dziejami Winnetou lub innego dzielnego indiańskiego wojownika, czytał o manioku. Cóż to takiego?

Maniok to bulwy uprawnego krzewu *Manihot utilisima*, zawierającego duże ilości skrobi, przy minimum białka. Z rozdrobnionych bulw wyciska się sok, który w tej postaci jest trujący, może jednak służyć jako środek dezynfekujący. Po przetworzeniu traci szkodliwe właściwości i używa się go do pikantnych sosów. Z części stałej, po starciu, otrzymuje się drobną, suchą kaszę, podobną do prosa, zwaną farinją. Ze skrobi uzyskuje się tapiokę, służącą do zup i sporządzania słodkich dese-

rów. Liście można przyrządzać jako jarzynę, z nasion wyciskać jadalny olej.

Maniok dla dużej części ludności stanowi podstawę pożywienia: przygotowuje się z niego aż 25 potraw. Ma też swoją legendę. W jednym z plemion indiańskich zamieszkała bogini, opiekująca się nim. Zakochała się jednak w pięknym młodzieńcu, a czarownik nie wyraził zgody na ich związek. Oboje wybrali śmierć, bogowie pozwolili jednak, aby dusza bogini żyła w manioku, pomagając w ten sposób na zawsze swojemu plemieniu.

Drobna, trzeszcząca w zębach maniokowa kasza, na pewno nie zachwyci Europejczyka. Kto lubi słodkości, będzie się delektował tapiokowymi leguminami. Znajdzie je na pewno w restauracjach, serwujących narodowe specjalności.

Będzie tam także czerwona fasola, gotowana z podrobami i ostro doprawiana. Stanowiła najpierw pożywienie sprowadzanych na plantacje murzyńskich niewolników, którzy dostawali najpodlejsze kawałki mięsa. Zmieniło się to, gdy fasola trafiła na pańskie pokoje, jednakże wołowe ogony pozostały najatrakcyjniejszym składnikiem potrawy.

Na brazylijskim stole, zwłaszcza w Amazonii, dużo jest ryb. Serwuje się je albo zwyczajnie, albo bardzo wymyślnie: ryba duszona w mleczku kokosowym, ryba w pyłku kwiatowym, przybrana

storczykami. Do nadzwyczajnych należy amazońska ryba pirarucu, dochodząca wagą do dwustu pięćdziesięciu kilogramów. Indianie ogromne łuski tego potwora używają do sporządzania amuletów, a także jako... pilniki do paznokci. Mają one bowiem część powierzchni jak gdyby tarkowaną.

W brazylijskich zajazdach, chętnie odwiedzanych przez turystów, specjalnością są mięsa z różną i rusztu. Wołowina, cielęcina, wieprzowina, drób, w postaci pieczeni, kielbasek, szaszłyków, kotlecików. Do tego grzanki z serem oraz surówki.

Warzy i owoców na brazylijskim stole nigdy nie brakuje. W sprzyjającym klimacie uprawia się ich wiele i równie dużo spożywa. Oczywiście, jeśli jest to stół rodziny o takich zarobkach.

Brazylijska kawa jest naprawdę wyśmienita. Pije się też herbatę, czarną i zieloną. Te ostatnie w specjalnych naczyniach. Mocniejsze trunki zawierają odrobinę rumu albo likieru, dużo lodu i soku, kawałki małych, zielonych cytrynek, albo mleko kokosowe.

ANIELA LABANOW

Rowerem bliżej

Proponujemy dzisiaj trasę łatwą, ale atrakcyjną, 28-kilometrową. Opracował ją Jerzy Prystrom.

Zaczyna się ona w Białymstoku, przy skrzyżowaniu ul. Zwycięstwa z Szosą Elcką i wiedzie do Fast. W Fastach — cerkiew z 1875 r., a z lewej strony za torem kolejowym cmentarz prawosławny z końca XIX w. Obok wzgórze z rozległym widokiem na okolicę.

Przed widokiem PKP Fasty skręcamy w lewo, do Dzikich. We wsi ruiny młyna wodnego na Supraśli. W kierunku zachodnim, za lasem, wieś Zółtki, z kilkoma starymi domami. Przy szosie Białystok-Warszawa krzyż-pomnik poległych w 1920 r., w pobliżu budynku komory celnej z I połowy XIX w.

Do Choroszczy jedziemy połą drogą w kierunku południowym. Z prawej cmentarz, a za nim dawny park Branickich z XVIII wieku, ze stawami, starodrzewem, „Wzgórzem Miłości” i pałacem, w którym znajduje się muzeum wnętrz. W Rynku Pomnik Niepodległości z 1928 r., barokowy kościół i klasztor, w pobliżu cerkiew z 1878 r. W południowej części miasteczka cmentarz katolicki z kaplicą z połowy XIX w.

Kijów wypoczywa

Prawie 60 razy wzrósł koszt letniego wypoczynku mieszkańców Kijowa. Obecnie za urlop w ośrodku wypoczynkowym trzeba zapłacić ok. 6 mln karbowanów od osoby. Rok temu koszt pobytu wynosił ok. 100 tys.

W połowie bieżącego roku średnia płaca w Kijowie wynosiła ok. 500-600 tys. karbowanów, w czerwcu 1993 r. 50-60 tys. Tymczasem za skierowanie dla dziecka na kolonie trzeba zapłacić od 500 do 800 tys. krb. Bilet do Symferopola przed rokiem kosztował 4 tys., obecnie — 250 tys.

Skutki wzrostu kosztów wypoczynku dla dzieci wyraźnie widać na ulicach stolicy Ukrainy. Na parkingach przed bazarami i domami towarowymi chłopcy w wieku 12-15 lat proponują kierowcom zatrzymujących się tam samochodów, że umyją samochód lub popilnują go. Cena za mycie karoserii waha się w zależności od miejsca postoju i wielkości samochodu od 80 do 130 tys. krb. Posprzątanie wnętrza to dodatkową 30-50 tys. Popilnowanie — przeważnie 50 tys.

Można także — stanąwszy pod

czerwonym światłem — mieć umytą przednią szybę za... co łaska, przeważnie za 5 tys. Tego rodzaju usługi świadczone są wprawdzie w Kijowie przez cały rok, ale z nadejściem lata liczba usługodawców znacznie się zwiększyła. Część z nich zarabia na wakacje, ponieważ rodziców nie stać na wyłożenie pełnej kwoty. Jednak kilku chłopców na pytanie o cel tej sezonowej pracy odpowiedziało, że na wakacje nie mogą liczyć. Chcą mieć własne pieniądze by odciążyć rodziców, a może im nawet pomóc. W Kijowie jednak nie jest tajemnicą, że usługi te w większości są zorganizowane i chłopcy myjący samochody większą część zarobku, niekiedy powyżej dwóch trzecich, muszą oddać bossom, którzy opiekują się parkingami i poszczególnymi skrzyżowaniami.

(PAP)

POLSKIE ODKRYCIE W EGIPCIE

Sebekhor to imię nieznanego dotąd władcy Egiptu sprzed ponad 3,5 tys. lat, którego istnienie odkrył dr Zbigniew Szafrński z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego w Tell el Dabaa w delcie Nilu.

Szafrński jest uczestnikiem prowadzonych od kilku lat przez Austriacki Instytut Archeologiczny w Kairze badań w ruinach starożytnego miasta Awaris w Tell el Dabaa. Rozwijało się ono w XVIII-XVI w. p.n.e. Po podboju dolnego Egiptu przez najeźdźców z Azji Mniejszej — Hyksosów, było stolicą założonego przez nich państwa. Wodowie Hyksosów władali opartymi na ziemiach jako XV i XVI dynastia. Faraonowie egipscy, którzy utrzymali południową część kraju zdołali później pokonać Hyksosów i zjednoczyć państwo.

Sebekhor był jednym z hyksoskich władców Egiptu. Jego imię znaleziono w ruinach dawnej świątyni. Ekspedycja znalazła też w ostatnim sezonie minojskie freski zachowane w ruinach wielkiej, nie zidentyfikowanej jeszcze budowli. Są to niemal identyczne malowidła jak w pałacach w Knossos na Krecie przedstawiające scenę skoku przez rogi byka oraz krajobrazy typowe dla wysp Morza Egejskiego. Odkrycie to świadczy o kontaktach cywilizacji minojskiej z Krety z dawnym Egiptem.

(PAP)

Gdzie się kąpać?

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku zezwolił na kąpiel i uprawianie sportów wodnych w następujących kąpieliskach:

- * nad Supraślą — w Wasilkowie, przy plaży miejskiej w Supraśli, „Półko” i w Jurowcach,
- * nad Narwią — w Uhowie, Narwi, Płoskach, Doktorcach, Surazu i Rybakach,
- * nad Narewką — w Narewce,
- * nad Bugiem — w Mielniku, Wólce i Drohiczyźnie,

- * Zalewy — w Dojlidach, Dubiczach Cerkiewnych, Czarnej Białostockiej, Siemiatyczach (I i II), Siemianówce, Sidrze i Krynkach,
- * Baseny — w Krynkach, Sidrze i „Hetman” w Białymstoku.

Nie wolno się kąpać i uprawiać sportów wodnych w kąpieliskach nad Narwią: w Wojszkach, Tykocinie i „Sosence” koło Łap oraz w Zalewie w Sokółce.

(a)



Kościół w Choroszczy.

Fot. A. Zgiet

NIETOPERZE URATOWAŁY MRU

Podróżując z Gorzowa do Zielonej Góry, w pobliżu wsi Kaława, można dostrzec wystające z ziemi stalowe kopuły, takie wierzchołki gór lodowych, których zasadnicze, główne części ukryte są pod ziemią. Wiadomo o nich tyle, że wybudowali je Niemcy i że od 1945 roku ściągają do swych przepastnych wnętrz różnych śmiaków, poszukiwaczy przygód i... skarbów.

Do końca lat 80. Międzyrzecki Rejon Umocniony — bo o nim mowa — był przedmiotem zainteresowania wąskiej grupy pasjonatów. Powodem rozgłosu był zamiar ulokowania w umocnieniach — głęboko pod ziemią — odpadów radioaktywnych. Oczywiście chodziło głównie o śmieci z Europy Zachodniej. Przeciwni im zakusom

ostro i jednolicie zaprotestowała miejscowa społeczność. Sprawa MRU stała się głośna...

Ostatnio obserwuje się powrót zainteresowania MRU, ale z zupełnie innego powodu. Są nim... nietoperze. Podziemne korytarze są siedliskiem unikatowego — nie tylko w skali europejskiej! — rezerwatu kilkunastu gatunków nietoperzy. I to chyba właśnie one zdecydowały o tym, że podziemia MRU pozostawiono w spokoju.

Wypatroszone i po części wysadzone w powietrze bunkrowe katakumby wpisały się po wojnie wręcz idealnie w ekologiczny system bogatej w wodę i lasy okolicy. Osłonięty w trzech kierunkach ciekami wodnymi, tajny pas umocnień obrony na linii Odry i Warty, ciągnął się ponad 80 km — w bezdrożnym terenie. Kiedy naczelne dowództwo Wehrmachtu w 1939 roku wstrzymało konty-

nuowanie budowy, już wykończone punkty obrony obejmowały 83 obiekty. Wykonano je z płyt pancernych, żelbetu i betonu. Ich nazwy — „Schill”, „Nettelbeck” lub „Lutzow” miały stanowić przykłady bohaterstwa z niemieckiej historii wojen.

W środkowym odcinku, „Wysocki Las”, widać się jeszcze przeszkody przeciwczołgowe, które z racji wyglądu nazwano zębami smoka. Przypominające z oddali dzwony, wyrastają z ziemi stalowe kopuły bojowych umocnień z wąskimi otworami strzelniczymi. Za żelbetowymi ścianami grubości metra siedzieli kiedyś żołnierze z bronią maszynową, granatnikami i miotaczami płomieni. Mieli czekać na przeciwnika, który nigdy nie przyszedł...

Ze wsi Kaława do pancernego fortu 717 prowadzi gruntowa droga. Pod opieką miejscowych, fachowych przewodników sobotnio-niedzielnymi wycieczkowiczami zanurzają się w tym podziemnym mieście tuneli. Piwniczne pomieszczenia mieściły elektrownie, warsztaty, kotłownię, składy amunicyjne oraz bezpieczne od rażenia bomb pomieszczenia wypoczynkowe. Nie brakowało także komory na zwłoki poległych obrońców.

Za ciekawostkę techniczną można uznać kolejkę elektryczną, która kursowała 40 m pod ziemią. Po ponadkilometrowym marszu w świetle laterek, ukazują się oczom zdumionych wycieczkowiczów czterometrowej wysokości sklepienia dworca kolejowego „Heinrich” — jednej z 14 stacji rozjazdowych.

Polski historyk, Janusz Miniewicz, przez 20 lat badał, w archiwach wojskowych i w terenie, przyczyny powstania fortyfikacji. Według niego — po francuskiej Linii Maginota — „z technicznego



punktu widzenia są to najbardziej znaczące umocnienia obronne w Europie”. Miniewicz chciałby MRU pozostawić jako pomnik.

— Panowie od planowania strategicznego mocno przecenili znaczenie umocnień. Obydwa — Linia Maginota i MRU — okazały się inwestycjami całkiem chybionymi — mówi.

Kiedy w 1945 roku Armia Czerwona zbliżała się do granic Rzeszy, ta forteczna linia obronna, oddalona o 120 km od Berlina, była w bardzo dużym pośpiechu reaktywowana, aby przedłużyć życie władców III Rzeszy. Stało się inaczej, cały ten bastion dostał się w ręce oddziałów sowieckich prawie nie tknięty.

O tym co zastali Rosjanie napisał korespondent wojenny J. Denisow. — „Zjechaliśmy z szosy na wiejską drogę prowadzącą ku wzgórzom. Wkrótce drogę zagro-

dziło osiem rzędów betonowych słupów ciągnących się przez wiele kilometrów. Przed nimi głęboki rów przeciwczołgowy, którego jedna strona maskowała „zęby smoka” — betonowe i stalowe przeszkody. Wjechaliśmy na drewniany mostek, który zewnętrznie nie różnił się od innych mostków, ale na jego powierzchni można było zauważyć kwadratowe nacięcia, dosłownie jak na parkiecie. Przy pojawieniu się czołgów kwadratowy odsuwały się na bok i z dziur wysuwały się ku górze stalowe słupy uniemożliwiające przejazd. Idziemy w kierunku jednego ze wzgórz. Jest ono otoczone zasiekami z drutu kolczastego, na szczycie pancerne kopuły. Każda z nich opleciona sześcioma rzędami drutu kolczastego. Oglądami kopułę, grubość jej stalowych ścian przekracza 40 cm.

Prowadzi ona przez rezerwat przyrody „Woronica”, utworzony w 1989 r. dla ochrony doliny, w której najdużej szlaku instrumenta o tej nazwie. Szczególnie interesująca jest strefa źródłiskowa. W rezerwacie występują zbiorowiska leśne i łąkowe, 100-letnie świerki i 150-letnie sosny. Są rośliny chronione, takie jak buławnik wielokwiatowy, gniadosz królewski, naparstnica zwyczajna.

(a)
Fot. A. Zgiet

DRZWI DO LASU

Wspaniałe wrota, wiodące do ścisłego rezerwatu Puszczy Białowieskiej, nazywa się żartobliwie drzwiami do lasu. Są i drugie podobne, w Puszczy Knyszyńskiej, u wejścia do arboretum w Kopnej Górze. W zwieńczeniu bramy, na tle trójdzielnej tarczy godła Rzeczypospolitej, Litwy i Rusi, znajduje się herb powstańców 1863 r.

Arboretum, z łaciny: zarośla, szkółka drzew, to ogród dendrologiczny, w którym dla celów badawczo-naukowych hodowane są różne gatunki drzew i krzewów. W Puszczy Knyszyńskiej utworzono je w hołdzie bohaterom Powstania Styczniowego; trzy rosnące na jego terenie dęby — pomniki przyrody, to według legendy miejsce egzekucji uczestników walk. W 1988 r., gdy otwierano obiekt, postawiono tu 3 stylizowane, drewniane krzyże. Natomiast od 1930 r. stoi pomnik, ufundowany przez białostockich leśników.

Arboretum znajduje się przy trakcie z Białegostoku do Krynek i Sokółki, granicę stanowią także tory nieczynnej kolejki wąskotorowej z Czarnej Białostockiej do Waliń. Na powierzchni około 25 ha

reprezentowane są różne typy siedlisk Puszczy Knyszyńskiej. Hodowane są tu drzewa i krzewy, występujące na tym terenie, zwłaszcza rośliny chronione i lecznicze. Próbuje się ponadto aklimatyzować egzotyczne okazy. Można

więc zobaczyć metasekwoję, miłorząb, bambus. Jesienią pięknie prezentują się poletka różnokolorowych wrzósów.

Przy bramie arboretum rozpoczyna się 4-kilometrowa ścieżka przyrodnicza „Kopna



Zwiedzający ludzie — Polacy i coraz częściej Niemcy — mogą wchodzić tylko do niektórych pomieszczeń. Na teren ścisłego rezerwatu wstępu nie ma. Czyżby za sprawą nietoperzy?

(jag)

Plastikowe pieniądze

Na całym świecie ludzie nie obciążają swych portfeli banknotami. Wystarczy wygodna, niewielka karta kredytowa. Powoli Polacy, w tym i białostocianie, przyzwyczajają się do posługiwania takimi kartami.

W Białymstoku, jak powiedziano nam w Bankowej Regionalnej Izbie Rozliczeniowej, można posługiwać się wieloma kartami dostępnymi na terenie Europy — np. Visa.

— Karty kredytowe są głównie kartami płatniczymi — powiedział Mirosław Toczydłowski z Kredyt Banku. — W Białymstoku, szczególnie przy głównych ulicach miasta jest coraz więcej punktów, w których można takimi kartami

zapłacić za towar. Karty te można też wymienić na złotówki, Visa, Biznes i Classic wówczas bank pobiera prowizję w wysokości 3 procent.

W Białymstoku najczęściej klienci posługują się Visa — kartą lub jej odmianą Biznes — dla podróżujących ludzi biznesu czy Classic dla zwykłych zjadaczy chleba.

W naszym mieście są też już dwa czynne bankomaty — w Banku Gdańskim i Powszechnym Banku Kredytowym (w tym ostatnim tylko dla pracowników). Mogą z nich korzystać posiadacze specjalnych kart magnetycznych.

— Osoby te muszą posiadać bieżący rachunek oszczędnościowy — rozliczeniowy tzw. konto osobiste. Po trzech miesiącach posiadania takiego konta mają prawo zgłosić zapotrzebowanie na kartę — mówi Danuta Godlewska z Kredyt Banku.

— Klient otrzymuje specjalną kartę magnetyczną i tzw. numer PIN, jest to indywidualny numer znany tylko klientowi. Dzięki temu numerowi plus karcie może podejmować z konta pieniądze.

Dziennie można podjąć do 3 mln. W tej chwili, prócz pracowników Banku Gdańskiego, zaledwie kilkunastu białostoczan dysponuje takimi kartami.

(BKot)

W białostockich pralniach

Bez majtek i biustonoszy

Z usług pralniczych korzystają bardzo bogaci ludzie, którzy nie mają czasu na pranie w domu, inwalidzi, osoby starsze lub samotne. Wiele pań domu woli zapłacić za wypranie i wykrochmalenie bielizny pościelowej, byleby tylko nie męczyć się z praniem dużych płacht w misce. Białostockie pralnie piorą garderobę nie tylko białostoczan, ale i mieszkańców województwa.

Z danych Referatu Usług i Handlu w Urzędzie Miejskim wynika, że w Białymstoku, pod szyldem „usługi pralnicze”, działają trzy pralnie prywatne oraz białostockie Zakłady Pralnicze „Femina”. Poza tym klienci mają do wyboru 23 zakłady czyszczenia dywanów. Najwięcej punktów usługowych ma „Femina”: 10 w Białymstoku oraz po jednym w Sokółce, Hajnówce i Dąbrowie Białostockiej. Najczęściej klienci oddają do prania gamitury, garsonki, eleganckie spodnie, płaszcze, prochowce. Stali klienci piorą koszule, bluzki, piżamy, szlafroki. Wolą oni zapłacić za usługę, ale otrzymać garderobę czystą, uprasowaną, gotową do założenia.

Ceny w białostockich pralniach są podobne. W niektórych tańsze jest np. czyszczenie garniturów, ale droższe — garsonki. W punktach usługowych „Femina” poza Białymstokiem ceny są wyższe. Na przykład upranie koszuli lub bluzki w Białymstoku kosztuje 15 tys. zł, w „terenie” — 19,5 tys. zł. Jeśli klient życzy sobie usługę ekspresową (3 dni pranie bielizny i chemiczne czyszczenie lub 6 dni — renowacja odzieży skórzanej), do ceny usługi jest doliczane 50 procent ceny podstawowej. Pranie superekspresowe kosztuje w „Feminie” 75 procent drożej, ale czystą garderobę odbiera się w ciągu 24 godzin. Klienci, którym się bardzo śpieszy, mogą zlecić wykonanie usługi w terminie błyskawicznym. Odzież odbiera się po 6 godzinach, ale trzeba zapłacić za pranie dwa razy więcej niż normalnie.

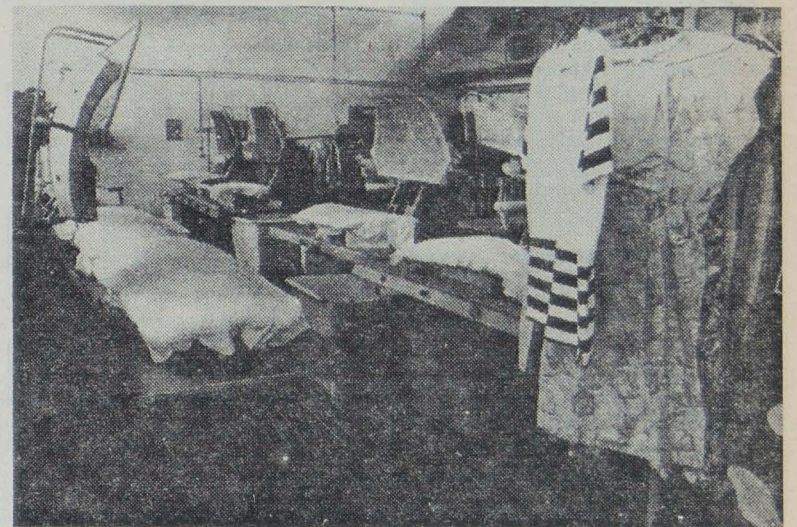
W białostockich pralniach można prąć prawie wszystko. Nie przyjmuje się tylko drobnej bielizny osobistej, np. majtek i biustonoszy. W cennikach nie figuruje również pranie podkoszulków, ale robi się tutaj wyjątki dla inwalidów i osób niedołączonych.

Za upranie kilograma bielizny pościelowej lub stołowej (z maglowaniem) w „Feminie” trzeba zapłacić 16 tys. zł. Więcej kosztuje pranie zasłon i narzut — 20 tys. za kilogram. Do pralni często są oddawane fartuchy lekarskie. Za wypranie każdej sztuki płaci się 12 tys. zł, zaś za wy-czyszczenie jesionki, ocieplanego lub pikowanego płaszcza, damskiej garsonki — 90 tys. Taniej — 80 tys. zł, kosztuje doprowadzenie do porządku letniego płaszcza na podszewce, kurtki lub skafandra o długości 3/4. Za wyczyszczenie marynarki trzeba zapłacić 60 tys., żakietu bez podszewki lub kamizeli — 50 tys., długich spod-

ni — 40 tys., zaś krótkich — 35. Za pranie trzyczęściowego garnituru, balowej sukni, ornatu, togi lub kostiumu teatralnego. Klienci płacą 120 tys. zł. Najdroższe jest czyszczenie sukienek komunijnych — 250 tys. i sukni ślubnych — 450 tys. W cenniku znajdują się również takie pozycje jak: pranie zabawek pluszowych — 30-35 tys. zł, namiotów turystycznych — 150-200, haftowanych sztandarów — 100 tys., szkolnych toreb, proporczków, emblematów — 20 tys. Dość drogie jest czyszczenie odzieży skórzanej i futer. Na przykład za wyczyszczenie blamów trzeba zapłacić 150 tys., a futrzanej czapki — 70 tys. Białostocianie korzystają często z usług czyszczenia dywanów. Doprowadzenie do świeżości jednego metra kwadratowego kosztuje około 27 tys. zł lub, w przypadku chodnika lub dywanu skózanego, 70 tys. zł.

— Ceny są ustalone na granicy opłacalności — powiedziano nam w jednej z pralni. — Drogie są energia, woda, proszki i środki do czyszczenia.

MN



Fot: M.Kość

Rozmowa z prezesem Białostockiego Klubu Federacji Konsumentów — Albertem Radulskim

Nie pozwolić nabijać się w butelkę

— Minęło ponad pół roku od chwili, kiedy został pan po raz czwarty prezesem. Co pan zdziałal w tym okresie?

Udało nam się pozytywnie załatwić kilkadziesiąt spraw interwencyjnych dotyczących głównie sprzedaży telewizorów i obuwi. Np. telewizory były oferowane jako wyrób renomowanej firmy, a w rzeczywistości okazały się, po partacku montowanymi składakami, sprowadzanymi z zagranicy. Udowodniliśmy hurtownikom i detalistom, że odpowiadają jaki oferują produkt i nie mogą zasłaniać się dostawcą. Muszą sami sprawdzić, czy towar wystawiony na półkę pochodzi z całości od określonego producenta. Jeśli to jest składak, powinno być wyraźnie zaznaczone. Nabywcom zwrócono gotówkę lub wymieniono sprzęt.

— Często klienci reklamują obuwie. Czy ta sprawa też zwróciła waszą uwagę?

— W oparciu o otrzymywane skargi zajęliśmy się sprawą butów. Niejednokrotnie są sprzedawane, w cenie od 500 tys. do 1,2 mln zł, jako zagraniczne. Po kilku tygodniach nadają się do wyrzucenia. Klient reklamuje, a sklep odsyła nabywcę do...hurtownika. Ten wykręca się od odpowiedzialności za ewidentny bubel, ale nie chce ujawnić zagranicznego dostawcy. I to już nasuwa podejrzenia, czy buty są rzeczywiście zagraniczne a

nie przypadkiem „wypozażone” w znak firmowy producenta.

— Do niedawna było bardzo wiele skarg na punkty naprawy telewizorów...

— Konkurencja sprawiła, że zastrzeżeń jest mniej. Natomiast wynikł pewien problem. Niejednokrotnie właściciela punktu usługowego zastępuje osoba, najczęściej jest to ktoś z rodziny, nie posiadający kwalifikacji ani umiejętności oceny stanu technicznego sprzętu i w sposób arbitralny traktujący reklamacje klientów.

— Co radziłby pan naszym Czytelnikom?

— Kategorycznie żądać pokwitowania na sprzęt oddany do naprawy lub w wypadku zastrzeżeń co do jakości świadczonych usług. Uniknie się potem niepotrzebnych nieporozumień.

— Najbliższe zamierzenia?

— Konsekwentnie domagać się, aby we wszystkich punktach usługowych osoby załatwiające klientów posiadały wyraźne identyfikatory ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem a także funkcją. Musimy wiedzieć, że sprzęt od nas przyjmuje technik a nie jego szwagier, będący na zastępstwie. Na pokwitowaniach przyjęcia sprzętu do naprawy powinny pojawić imienne pieczątki osoby przyjmującej lub wykonującej naprawę. Wtedy będzie dokładnie wiadomo kto i za co odpowiada. Musimy skończyć z anonimowością.

Jesteśmy też zwolennikami polubownego załatwiania sporów. W tym roku odnotowaliśmy kilkanaście takich spraw. W wyniku naszej interwencji klientom zwrócono pieniądze i wycofano wadliwy towar.

— Czy członkowie Federacji Konsumentów mają prawo dokonywania kontroli?

— Byłem i jestem temu przeciwny. Od tego są inne instytucje. Na krajowym zjeździe Federacji zgłosiłem wniosek, aby do naszych legitymacji wpisano wyraźne zastrzeżenie „nie upoważnia do przeprowadzania kontroli”. Dzięki temu pozbyliśmy się różnego rodzaju waśniaków. Nasza rola jest inna — chronić i bronić klienta.

— Gdzie mieści się białostocki klub?

— Wszystkich zainteresowanych czynnym uczestnictwem w działalności Federacji Konsumentów lub mających kłopoty z wyegzekwowaniem praw przysługujących klientowi, serdecznie zapraszam do naszej siedziby przy ul. Św. Rocha 11/1, pokój 411. Dyżurujemy codziennie w godz. 14.15 — 16.30, z wyjątkiem sobót i dni świątecznych. Na miejscu jest zawsze prawnik, który udzieli stosownej pomocy. Wbrew utartej opinii klient wcale nie stoi na pozycji przegranej.

Rozmawiał (h)

Ryby „wyemigrowały” na bazar

Od jakiegoś czasu są kłopoty z zaopatrzeniem w ryby. Trudniej je kupić w osiedlowych samach, ubyło sklepów firmowych „Centrali Rybnej”. Praktycznie bez kłopotu można je kupić jedynie na bazarze. Warunki higieniczne tam panujące odstręczają jednak od takich zakupów. Co więc mają robić jarrowie?

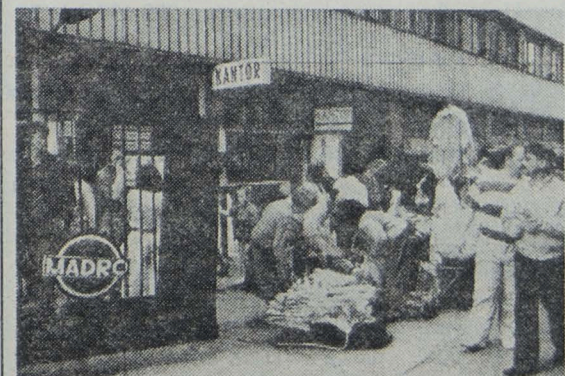
— Nie jesteśmy już monopolistą — mówi Józef Potrykus, kierownik ds. handlu w „Centrali Rybnej”. — Mamy

dużą konkurencję. Latem jednak, ze względu na upały, ryby mniej „idą”. Ludzie wyjeżdżający na weekend wolą zabrać ze sobą wędlinę, niż rybę, która może się zepsuć. Stąd też może sklepy mniej zamawiają. My mamy obecnie trzy sklepy — przy Broniewskiego, Wesołej, Malmeda i Warszawskiej. Sklep przy Rynku Kościuszki nam odebrano, bo znalazł się właściciel budynku.

Jak twierdzi J. Potrykus, kiedy skończy się lato, nie powinno być kłopotów z zaopatrzeniem w ryby. Powstało bowiem dużo prywatnych sklepików (np. przy Jurowieckiej) i konkurencja jest dość spora. Latem jednak klienci sporadycznie tylko interesują się tym asortymentem (przeważnie ryby są poszukiwane z czwartku na piątek), są ponadto trudności z ich przechowywaniem, stąd może kłopoty z ich nabyciem.

Fot: I.Wysocki

(BKot)



Dziś W MIEŚCIE

Jazz w Ratuszu

W kawiarni „Ratuszowa-Dojli-dy” wystąpi z koncertem zespół jazzowy z Łomży. Początek o godz. 19.

Wakacje w kinie

Kino „Forum” przy ul. Legionowej 5 zaprasza dzieci i młodzież na projekcję filmu pt. „O księżniczce Jutrzence i latającym Szwecu”. Początek o godz. 10. Wstęp bezpłatny. MN

Zmiana trasy "dwudziestki"

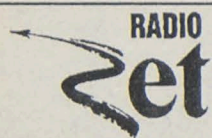
Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że z powodu robót drogowych na pętli nawrotowej linii "20" na osiedlu Leśna Dolina 22 sierpnia, od godz. 9, do końca miesiąca autobusy tej linii zostaną wycofane na ul. Armii Krajowej i skierowane na ul. Sikorskiego do pętli nawrotowej "siedemnastki".

Remont dróg

W dniach od 18 sierpnia do 9 września na skrzyżowaniu Szosy Północno-Obwodowej z Aleją 1000 — lecia Państwa Polskiego oraz na dojazdach do tego skrzyżowania prowadzone będą roboty drogowe. Układana będzie ostatnia warstwa nawierzchni asfaltowej.

Spowoduje to częściowe utrudnienie w ruchu.

Kierowcom zalecamy objazd tego miejsca. (rs)



BIAŁYSTOK 65,99 UKF

Wiadomości co pół godziny: 6.00-12.00

Wiadomości przez całą dobę: co godzinę; Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05; Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30.

5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 7.00-9.00 Poranek z Radiem Zet; 8.15 Gość Radia Zet; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, finał 13.30; 11.00-12.00 Wakacje Radia Zet — konkurs wakacyjny; 12.00 Dzwonię do Pani..., Pana... — aud. Janusza Weissza; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet; 17.30 Zielony Telefon Radia Zet; 18.00 Muzyczne lato z Radiem Zet; 21.30 Wiadomości muzyczne MTV; 23.30 Bezsenność z Radiem Zet — Dorota Szuszkiewicz i Kazimierz Robak; 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet.

W każdy poniedziałek 21.00-22.00 MTV Exclusif Live.

MEDYCZNE

● CENTRUM Stomatologii "CLAS-SIC", ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-305 całodobowo. G 11269

● BADANIA komputerowe serca, EKG, testy wysiłkowe, porady kardiologiczne. Wołodyjowskiego /hotel/. 279-48. G 12119

NAPRAWY

● AUTOMATYCZNE pralki, 755-613. G 12407

UBEZPIECZENIA

● "TUK" -korzystne ubezpieczenia -atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743. G 09605

Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

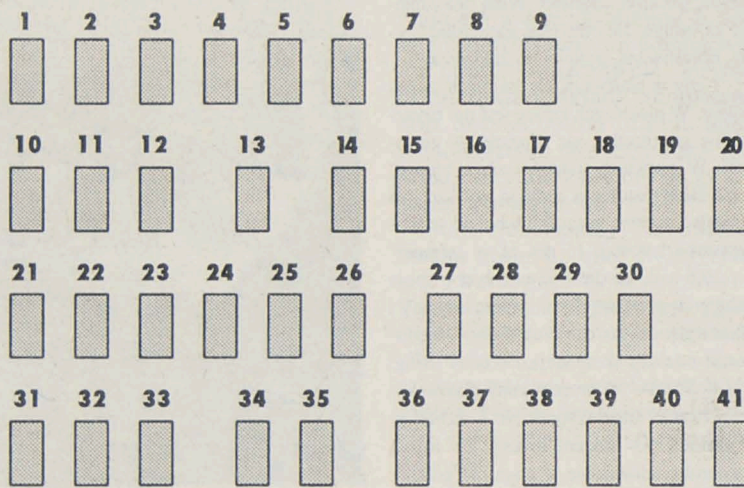
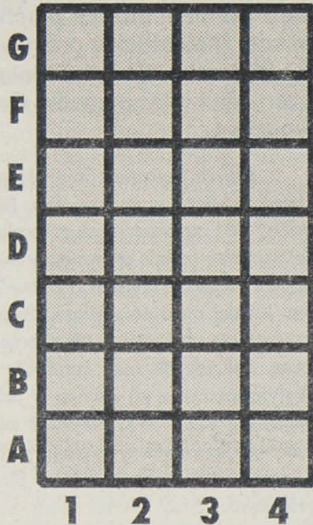
Hasło dnia

Aby wziąć udział w konkursie powinieneś:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwonicz do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu na zasadzie „gry w statki”, np. B—4
5. Prezentor odkrywa umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinieneś ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pułdem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko dwie 15-sekundowe szanse na odgadnięcie hasła

Zwycięzcą wczorajszego konkursu została pani Anna Chwatko, a jego fundatorem była firma „Witex Super-Lock”.

Dziś gramy o słodkiej niespodziance wartości 400 tys. zł. Konkurs sponsoruje firma „VIKAM”.



Wydarzenia: 0.00, 3.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00.

Radio Giełda od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415).

6.00-10.00 prezentuje Urszula Grochowska, 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej, 8.10 Radiowy cennik bazarowy, 8.45 Kursy walut, 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-

15.00 prezentuje Piotr Kaniewski, 10.30 Konkurs I (tel. 22-414), 11.30 Konkurs, 12.30, 13.30 Notowanie Giełdy Papierów Wartościowych, 14.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono), 15.00-20.00 prezentuje Krzysztof Połubiński, 15.30 Propozycje na dziś, 15.45 Kursy walut, 16.30 Konkurs I (tel. 22-414), 17.30 Konkurs II, 18.20 Kwadrans z gościem Akadery, 19.10 Dzień na służbie, 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono), 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie), 20.10-24.00 Sen nocy letniej — prezentuje Wojciech Czupryński, 00.05-6.00 Nocny odlot — prezentuje Krzysztof Sadowski.

● AGF -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki. G 10975

● AGF -UBEZPIECZENIA ŻYCIE -grupowe zakładom pracy, Włókiennicza 4, 523-394 (8.00-18.00). G 10976

● "FORTUNA" -dla każdego. Zatrudnimy agentów. 329-637 lub 75-28-84 /po 16/. G 11640

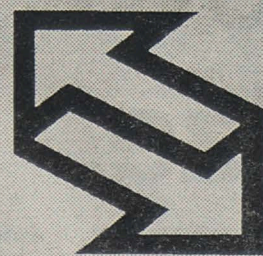
PORADY

● BIURO RZECZOZNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40. 325-681 G 10337

USŁUGI

● SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszynskiego 2/1, tel. 214-38. G 10931

DIALOG



15-085 Białystok
ul. J.K. Branickiego 13
☎ 322-846

spółem
Sześć kuchni
Restauracji "Astoria"
ul. Sienkiewicza 4
poleca na dziś
OBIADY ABONAMENTOWE

Zupa koperkowa z ryżem
Pieczeń wołowa Ryż na sypko
Surówki do wyboru Kisiel

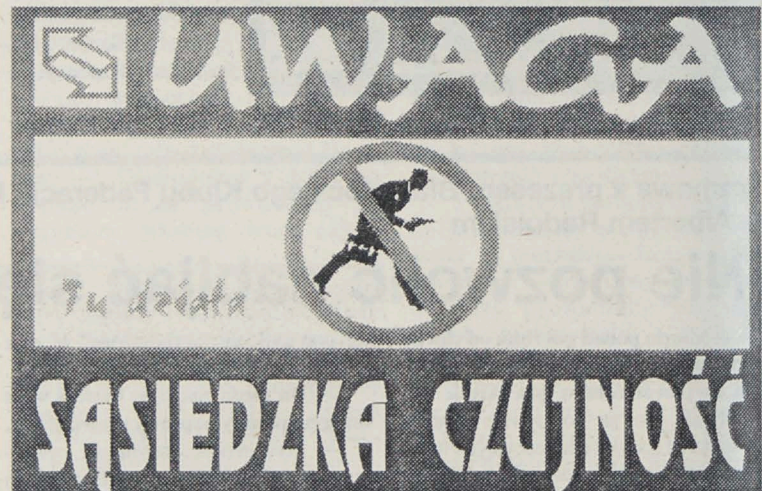
Barszcz ukraiński Jaja sadzone
Ziemniaki Surówki do wyboru
Kisiel

zaledwie 23.000



Fot. I. Wysocki

Poznaj swego sąsiada



Od czerwca w Białymstoku funkcjonuje program "Sąsiedzka czujność", opracowany przez Fundację Dialog. Jest to nowy rodzaj efektywnej ochrony, którą każdy może zapewnić sobie i swoim sąsiadom. Program został opracowany w porozumieniu z białostocką policją, dzięki czemu można liczyć na zwiększoną jej czujność na wszelkie sygnały od mieszkańców.

Takie lub podobne rodzaje sąsiedzkiej pomocy z powodzeniem funkcjonują w wielu zachodnich cywilizacjach. Mieszkańcy osiedli w krajach, gdzie policja ma większe niż u nas możliwości zapewnienia ludziom bezpieczeństwa, starają się również pomóc sobie samym. Dzieje się to poprzez nawiązywanie bliskich kontaktów między sąsiadami, które w razie niebezpieczeństwa pozwalają szybciej ochronić ludzi i ich mienie.

Jak zapewnia Fundacja, dobrze zorganizowani, obdarzający się zaufaniem i przyjaźnią sąsiedzi mogą bardzo skutecznie przeciwstawiać się włamaniom do mieszkań, kradzieżom samochodów, napadom i chuligaństwu. **ZATEM DZWOŃ NA POLICJĘ GDY:**

- w miejscu zamieszkania zauważysz cokolwiek, co wzbudzi Twój niepokój
- usłyszysz hałasy w mieszkaniu sąsiada, a wiesz że mieszkańcy wyjechali

● wiesz, że sąsiada nie ma w domu, a nieznajomy próbuje otworzyć drzwi do jego mieszkania

● na klatce schodowej, ulicy lub parkingu zauważyłeś podejrzaną zachowującą się osobę

● przypadkowo staniesz się świadkiem napadu lub zauważysz, że komuś może grozić niebezpieczeństwo.

Przy tym widząc zagrożenie nie narażaj się sam, nie płoń też przestępców, a jedynie DZWOŃ NA POLICJĘ.

Program "Sąsiedzka czujność" jest wprowadzany na każdym osiedlu w ścisłej współpracy z Komendą Rejonową Policji. Poza tym policja zobowiązała się, że będzie reagowała na wszystkie sygnały mieszkańców. Zatem nie należy się obawiać, że nasz sygnał zostanie źle odebrany. Ten program dał poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom niejednego osiedla w Białymstoku, a zdecydowanie najlepiej funkcjonuje na Jarosławcu. Więcej informacji w tej sprawie można wyczytać z ulotki Dialogu lub poprzez osobisty, czy też telefoniczny, kontakt z Fundacją, podajemy adres i telefon: Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Program Dialog, Białystok ul. Branickiego 13, tel. 322-846.

Eliza Rurewicz

**919
Super
TAXI**

*Wszyscy mówią o jakości,
my ją zapewniamy.*

Niezmienny przelicznik
od 1993 roku

**3 %
upustu**

sprzedam



PARKIET - producent 753-662. G 12426

KOSTKA brukowa Terazyt, 437-398. G 12695

SIDING kanadyjski. RYNNY i rury spustowe z PCV - import Belgia. ELMES, 436-183. G 12722

BIAŁOWIEŻA - siedlisko sprzedam, Warszawa 41-71-41 po 22. G 12764

KUPNO - SPRZEDAŻ. Unifactor-Lomża, ul. Gwardii Ludowej 8, tel. 180-861, Augustów ul. Hoża 2b, tel. 52-83. G 12776

TELEX F-2000. Giżycko, tel. 57-29. G 12810

SPRZEDAM dom. Wiadomość Łomża, tel. 189-212. G 12860

PIANINO niemieckie - antyk, Lipiński, Burzyn, łomżyńskie. G 12893

SPRZEDAM kombajn "Vistula", prasę do słomy Z-218, cyklop czeski, ciągnik T-25, kosiarkę rotacyjną ZSRR. Czajki 24, gm. Sokół. G 12905

SPRZEDAM Robur LD /1987/. Tel. 11-29-08. G 12907

TANIO stodołę drewnianą oraz dom drewniany z rozbiórki, Olmونتy 20. G 12915

SAKSOFON tenor marki con. USA. Kaszubska 20/1. G 12922

CIĄGNIK MTZ-82, 1224, C-330, prasę, przyczepę wywrotkę samobieżną, sieczkarnię samobieżną, 188-136. G 12923

CIĄGNIK 1222, T-150K, siewnik, kopaczkę, kosiarkę samobieżną, 188-136. G 12924

MAZDA 626 2000 diesel /1990/, Polonez /1993/ metalic. Łupianka Stara 19, gm. Łapy. G 12936

SPRZEDAM działkę budowlaną w Łomży. 16-43-17. G 12959

M-3 w centrum - parter. Łomża 16-62-26. G 12968

SIPOREKS, 433-811. G 12969

ŁADA 2107, 89 rok, stan dobry, Łomża, tel. 18-60-69. G 12980

TELEFON na "5". Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń G 12988. G 12988

DZIAŁKĘ rekreacyjną, pow. 8 a z budynkiem mieszkalnym pow. 50 mkw. /Baliki 100 m od rzeki/. Zambrów 71-34-76. G 12997

C-360 /1984/. Stok 2 gm. Korycin. G 12999

NYSA /1983/84/. Drahle 18 k. Sokółki. G 13000

STĘBNÓWKI Textima przemysłowe szt. 2. 431-290 /po 18/. G 13002

DZIURKARKĘ bieliznianą PFAFF, guzikarkę CSEPEL, OVERLOCK, stębnówkę TEXTIMA. Olecko, 25-48 po 19. P 01378

kupię



CZYSSTE odpady Polietylenu. Giżycko, tel. 57-29. G 12811

KASZARNIA w Hajnówce, tel. 28-10 kupi każdą ilość jęczmienia. G 12862

SKÓRY z nutrii. Łomża, 18-59-39. G 12884

usługi



PIECZĄTKI "PiK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119. G 12357

PIECZĄTKI "PiK", Malmada 35, tel./fax 436-593. G 12358

ŻWIR, 320-408. G 12373

PIECZĄTKI- "ECHO", Suraska 1, 201-93. G 12474

ALARMY, systemy zabezpieczenia mienia, 750-948. G 12808

KRATY, ogrodzenia, 531-037. G 12899

NOWA RESTAURACJA AZJATY-CKA: oferuje smaczne oryginalne chińskie, wietnamskie potrawy, organizowanie wesel, posiłków dla grup, przyjęć okolicznościowych. Przystępne ceny. Łomża, ul. Sikorskiego 345, tel. 16-29-61. G 12970

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095. K 01381

MONTAŻ wodomierzy "Mark-Bud", tel. 241-14. A 00977

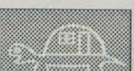
nieruchomości



"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40. G 10199

PTTK Bielsk Podlaski wydzierżawi obiekt gastronomiczno -noclegowy. 30-24. G 13001

lokale



"AMICUS" -MIESZKANIA, DOMEY, DZIAŁKI. Kupno -sprzedaż. SIENKIEWICZA 22, 435-872, 436-208. G 07084

stancje



SZUKAM przy Lipowej. 613-881. G 12989

samochody



LUBLINY, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. Raty. Leasing. Autoryzowany dealer -FIMEX, Białystok, ul. Hołdrińska 1, tel. 632-870. G 12139

AUTOALARMY -Gedymina 21. G 12158

AUTO -KOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA! Raty, leasing, zamiany, zamówienia, PTS. Alarmy, znakowanie, oleje, spoilery, 511-262. G 12603

SILNIK, tylny most, skrzynię biegów i inne części do Stara 200, Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00. G 12910

STAR A3-573 cysterna 5000l z dys-trybutorem -sprzedam. Sokółka tel. 33-92. G 12940

SPRZEDAM Fiata 125p /1984/. 281-87. G 12949

SPRZEDAM Poloneza 1500 rok 87. Łomża, tel. 160-758. G 12975

praca



ZATRUDNIĘ stolarzy, ślusarzy. Kontakt telefoniczny po 20: 613-689 lub 616-838. G 12832

ZATRUDNIĘ panią do sprzątnia i gotowania. 61-64-72. G 12913

BRYGADĘ murarzy, spawacza -hydraulika, malarza, lakiernika samochodowego zatrudnię. 412-306, 328-192 /7-15/, 414-880 po 18. G 12927

ZATRUDNIMY do belowania i sortowania makulatury. BIMAK, 512-070 w. 360,361. G 12987

nauka



OLC -kursy komputerowe /bezrobotni 20 % taniej/. 324-958. G 12904

lekarskie



SPECJALISTA GINEKOLOG dr Kazimierz Romanowski, Białystok, Skłodowskiej 24A -czwartek 15-16. G 12443

CHOROBY skóry i włosów, dr med. Janina Zimnoch -specjalista dermatolog, Sienkiewicza 81/6 /środa, piątek/ 16-17. G 12880

biznes



RZECZOZNAWCY /085/325-681. G 12228

PODATKI, księgi. "ADVOKATUS", 331-336. G 12356

PRODUCENT nawiąże współpracę z poważnymi odbiorcami dużych ilości odzieży tel. /0-42/ 52-74-14; 33-81-83; tel./fax 88-04-97. A 01032

sklepy



SKUTECZNE impregnatory do drewna prod. austriackiej /firmom zniżki/. Białystok, ul. Dziesięciny 5; Wysokie Mazowieckie, ul. Wspólna 3. G 12766

DYWANY -niskie ceny. Upalna 3, /dawny "Promyk"/, 613-949. K 01822

AGD, RTV: Upalna 3, 613-949; Rumiankowa 29, 619-032, Antoniuk Fabryczny 55 lokal 7, 530-656. K 01823

CENTRUM Techniki Sanitarnej Mark Bud, Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31 godz. 8-18, sob. 8-14. Wszystko do instalacji. Sprzedaż i usługi. Hurt i detal, rachunki VAT. Ceny rewelacyjne. A 00976

turystyka



BRUKSELA -najtańsze przejazdy autokarowe. BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05; 33-16-58. G 12805

WYNAJEM autokarów w kraju i za granicę. Solidna jakość, umiarkowane ceny."BIACOMEX", Legionowa 9/1, 249-05; 33-16-58. G 12869

WŁOCHY -CAPRI: Wiedeń, Wenecja, San Marino, Monte Cassino, Pompeja, Rzym, Florencja. 10-20 września, ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218. K 01865

SZWAJCARIA -PARYŻ -BRUKSELA; 28.09-07.10; ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218. K 01866

GRECJA -CYPR -IZRAEL -WŁOCHY -REJS ŚRÓDZIEMNOMORSKI; ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218. K 01867

HISZPANIA-PORTUGALIA /autokar Mercedes/ 5-25.09. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218. K 01868

WIEDEŃ i Dolina Vahau, 21-24.09. ESPERANTOTUR, 212-27 w. 218. K 01869

zwierzęta



SPRZEDAM szczenięcia dobermana. Grajewo, tel. 26-31. G 12835

Gospodarstwo Rolne
ZawadyTworki,
gm. Prostki
sprzedakombajn
zbożowy
Bizon BS

G 162

różne



MASZYNY szwalnicze: nowe, używane. Sprzedaż! Kupno! Zamiana! Olsztyn: 27-90-84, 27-11-46. G 12086

WRÓŻKA, 531-037. G 12900

AKOMPANIAMENTY cyfrowe, profesjonalne aranżacje. 610-678. G 12956

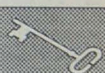
ŚWIADKA kolizji cysterny z autem dnia 3 bm. proszę o kontakt, telefon 522-165 po 17. G 12972

hurt



SKUP ślimaków winniczków, Białystok, ul. Cedrowa 15, tel. 514-444. G 1681

mieszkania



SPRZEDAM mieszkanie M-4, tel. 188-205, Łomża. G 12977

GIEŁDA PRACY

KIEROWCA ABCDET poszukuje pracy, 520-884. B 00176

MŁODA dziewczyna poszukuje pracy w małej gastronomii, handlu. 613-881. B 00177

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

kol. Mariannie
Ciulwikskładają: Zarząd i załoga Okręgo-
wej Spółdzielni Mleczarskiej
w Mońkach. P 01383

Wyrazy szczerzego współczucia

Bożenie i Jędrzejowi ŁUCYKOM

z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składa Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty
i Wychowania w Białymstoku. G 12996

Kol. JĘDRZEJOWI ŁUCYKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składa Zarząd Regionu Białystok NSZZ "Solidarność". K 01863

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐
- sprzedam
-
- ☐
- kupię
-
- ☐
- samochody
-
- ☐
- mieszkania
-
- ☐
- nieruchomości
-
- ☐
- usługi
-
- ☐
- różne
-
- ☐
- szukam
-
- ☐
- towarzyskie
-
- ☐
- hurt
-
- ☐
- zwierzęta
-
- ☐
- biznes
-
- ☐
- sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przestać pod adresem:
"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136Cena netto 4.500 zł słowo;
podmioty gospodarcze: +22% VAT,
osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).
W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

Goplana

POZNAŃ

Bogaty asortyment słodczy
w cenach producenta oferuje:
hurtownia "VIKAM"

Nasi dostawcy to: WAWEL Kraków, GRYF Szczecin, KOPERNIK Toruń i inni

s.c. **VIKAM** ul. Tysiąclecia PP 2
tel. 75-40-50

g12387

Zarząd Miasta w Wysokiem Mazowieckiem ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na wykonanie kanału sanitarnego do osiedla i na osiedlu
im. Kardynała Wyszyńskiego w Wysokiem Mazowieckiem.

Zakres robót:

- **I etap** od kanału zbiorczego w ul. Przechodniej do osiedla długości 1195 mb. o średnicy ϕ 300 z przejściem przez rzekę "Brok" i ul. Zambrowska oraz na osiedlu ϕ 200 dług. 398 mb.
- **II etap** od kanału zbiorczego przy ul. Dolnej do osiedla i na osiedlu ϕ 200 dług. 1197 mb. z przejściem przez rzekę "Brok".

Przedmiotem przetargu będzie całkowity koszt wykonania ww. robót wraz z materiałami w rozbięciu na etap I i II.

Do dnia 1994.08.31 należy złożyć oferty przetargowe z podaniem ceny ww. robót, terminu wykonania i rekomendację firmy w pokoju Nr 17 Urzędu Miejskiego.

Otwarcie ofert i licytacja ustna nastąpi w dniu 1994.09.05 o godz. 10.00. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i swobodnego wyboru wykonawcy spośród ofertów. Dokumentacja obiektu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miejskim pokój Nr 4 w godz. od 8.00 do 14.00.

K 01861

ZARZĄD MIASTA BIAŁEGOSTOKU

ogłasza publiczny przetarg ustny

na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanych stanowiących własność Gminy Białystok położonych przy ulicach:

» **Słonecznikowej b/n.** - działka nr 2098 o powierzchni 5122 mkw., przeznaczona pod budowę stacji dystrybucji paliw płynnych i gazowych oraz pod realizację obiektów pomocniczych takich jak mała gastronomia, usługi, handel, myjnia oraz parkingi związane z ww. funkcjami.

CENA WYWOŁAWCZA - 990.000.000 zł - wadium - 99 mln zł

» **Niemeńskiej 31** - działka nr 1955 o powierzchni 887 mkw., przeznaczona pod budowę domu mieszkalnego i zakładu rzemieślniczego.

CENA WYWOŁAWCZA - 136.000.000 zł - wadium - 14 mln zł

» **Niemeńskiej 33** - działka nr 1957 o powierzchni 868 mkw., przeznaczona pod budowę domu mieszkalnego i zakładu rzemieślniczego.

CENA WYWOŁAWCZA 133.000.000 zł - wadium 14 mln zł

» **Niemeńskiej 35** - działka nr 1959 o powierzchni 868 mkw., przeznaczona pod budowę domu mieszkalnego i zakładu rzemieślniczego.

CENA WYWOŁAWCZA 133.000.000. zł - wadium - 14 mln zł

» **Niemeńskiej 37** - działka nr 1961 o powierzchni 868 mkw., przeznaczona pod budowę domu mieszkalnego i zakładu rzemieślniczego.

CENA WYWOŁAWCZA - 133.000.000 zł - wadium 14 mln zł

» **Niemeńskiej 39** działka nr 1963 o powierzchni 869 mkw., przeznaczona pod budowę domu mieszkalnego i zakładu rzemieślniczego.

CENA WYWOŁAWCZA -133.000.000 zł - wadium - 14 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 07 września 1994 r. o godz. 11.00 w sali Nr 6A /parter/ Urzędu Miejskiego ul. Słonimska 1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium do kasy tut. Urzędu ul. Słonimska 1, pokój 102, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który przetarg wygrał, wadium ulega przepadkowii.

Blizszych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim w Białymstoku ul. Słonimska 1 pok. 602, 603, tel. 329-325 w. 267, 345. Zarząd Miasta Białegostoku zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 01862

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

WYROBY HUTNICZE

stale żebrowane ϕ 8-30 mm
stale gładkie ϕ 6-250 mm
kształtowniki:

- kątowniki 25-150 mm
- ceowniki 40-200 mm
- płaskowniki 20-120 mm
- dwuteowniki 80-400 mm
- blachy czarne 0,8-50 mm
- blachy ocynkowane 0,5-1,5 mm
- rury czarne (bez szwu)

METALE KOLOROWE

miedź • mosiądz • aluminium • brąz
blachy • pręty • kształtowniki • rury

SKUP ZŁOMU STALOWEGO
tel. 412-003

mirpol

**HURTOWNIA
STALI
I METALI
KOLOROWYCH**

Białystok
ul. Elewatorska 13
tel/fax 512-606

Likwidatorzy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego
"AGROFISH" Spółka z o.o. w Elku ul. Bora Komorowskiego 4
zawiadamiają o otwarciu z dniem 1 sierpnia 1994 r.
likwidacji Spółki.

Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłaszania swoich wierzytelności na wyżej wskazany adres w terminie trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia tj. 14 IX 1994 r.

OGŁOSZENIE I.

G 12930

Autoryzowana
Stacja Obsługi

KONRYS

ul. Zwycięstwa 8F, Białystok
tel. 516-364 lub 516-444
w godz. 8.00-16.00

Proponujemy montaż:

- ❖ haków holowniczych
- ❖ radioodtwarzaczy
- ❖ autoalarmów
- ❖ blokad dźwigni
- skrzyni biegów



**FACHOWO!
SZYBKO!
TANIO!**

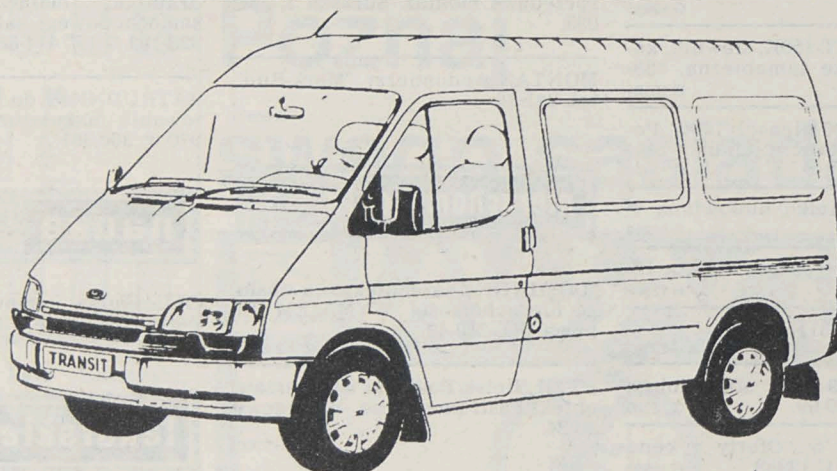
**Wycieczka do PRAGI
na koncert PINK FLOYD
06-08.09.1994**

cena: 1.600.000 zł
(bilet na koncert, autokar,
noleję z wyżywieniem)

prima Białystok
tel. 435 352 ul. Sienkiewicza 3

Ford Transit

okazja roku.



Transit SWB-100 z podwyższonym dachem

2.5 diesel 75 KM

448,5* mln zł.

■ Ładowność 1000 Kg

■ Objętość 6.6 m³

■ Długość 2.45 m

■ Szerokość 1.72 m

■ Wysokość 1.52 m

■ Podwyższony dach

■ Podwójne, tylne drzwi o pełnej wysokości
otwierane do 180 stopni

■ Drzwi boczne odsuwane

■ Możliwość załadunku Europalet

■ Zagłówki przy fotelach

■ Tapicerka z tkaniny



**Wszystko co robimy
- robimy dla Ciebie**

Twój Autoryzowany Dealer firmy Ford:

PP-H SPECTRUM, ul. Wierzbowa 6,

15-746 Białystok

tel./fax: 51-25-56, 51-12-78

* NBP średni 1 DEM = 14 347 zł.
Cena nie zawiera VAT

A1046

Syndyk Masy Upadłości "KOLPIS" Spółka z o.o. w Kolnie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż maszyn dziewiarskich:

- | | | |
|----------------------------|--------|------------------------------------|
| 1. Stębnówka elektroniczna | szt. 3 | cena wywoławcza 25.000.000 zł/szt. |
| 2. Maszyna dwuigłowa | szt. 1 | cena wywoławcza 24.000.000 zł |
| 3. Maszyna szwalnicza | szt. 1 | cena wywoławcza 22.000.000 zł |
| 4. Komplet prasowniczy | szt. 1 | cena wywoławcza 25.000.000 zł |

Przetarg odbędzie się dnia 26.08.1994 r. o godz. 12.00 w Łomży ul. Długa 15.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 12973

PPHU "STAKO" Lubomino oferuje: NAWOZY WIELOSKŁADNIKOWE ORAZ AZOTOWE W CENACH FABRYCZNYCH

Przy odbiorze większych ilości upust cenowy oraz bezpłatny transport.
Zamówienia kierować pod nr. tel. 16-08-15, 16-09-13 woj. Olsztyn

sprzedaż Lubomino, ul. Kopernika 3, tel. 16-08-15, 16-09-13
detaliczna Lidzbark Warm., ul. Olsztyńska 15, tel. 37-23
Orneta, ul. 1 Maja tel. 193

p1369

Bank Spółdzielczy w Sztubinie

i Bank Spółdzielczy w Bargłowie Kościelnym

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

Stacji Paliw i działki o powierzchni 4500 mkw. położonej w Sztubinie przy trasie z Białegostoku do przejścia granicznego z Litwą, wraz z prawem własności wymienionych nieruchomości.
Oszacowana wartość tych nieruchomości wynosi 2.300.000.000 zł.

Cena wywoławcza wynosi 2.100.000.000 zł + VAT

Przetarg odbędzie się w dniu 29.08.1994 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Banku Spółdzielczego w Sztubinie.

Wadium w wysokości 210.000.000 zł należy wpłacić na konto Banku Spółdzielczego w Sztubinie Nr 979351-292-2 do dnia przetargu.

W przypadku niedojścia przetargu w pierwszym terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.00.

K 01848

OGŁOSZENIE!

WCZASY WE WRZEŚNIU Z 25% BONIFIKATĄ!

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku i PZU SA Oddział Okręgowy w Białymstoku zaprasza na

wczasy w terminie 30.08-12.09.1994 r.

Cena 1 skierowania z pełnym wyżywieniem 2.200.000 zł.

Zapewniamy miły wypoczynek i smaczną zdrową kuchnię.

Informacje, ul. Krakowska 5, tel. 236-21, wew. 38

G169

letnia oferta rodexu!

● GRZEJNIKI PURMO
● KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
● POMPY obiegowe Grundfos
● ZAWORY kulowe wysokoparametrowe NAVAL i VEXVE
● ZAWORY termostatyczne Danfoss
● NACZYNNIA wzbiorcze Reflex
● WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit

rodex
Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714
517-734, 618-301, 618-295, fax 618-220

WĘGIEL KOKS

CEMENT

stal, wapno, papa, lepić, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.

P.W. "BAZAROL"
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289 g12260

PRZECISKI φ 50-1200

P.P.U.P.H. INSBUD

Czerwonego Krzyża 61, Białystok 15-154
TEL. 762 036 i 611 409 G9713

NOŻE KRAWIECKIE



gwarancja, serwis
Łódź, Brzozowa 11
84-43-72, 84-90-03
84-53-97 A-441

Poszukuję importera
przedzdy poliamidowej
teksturowanej (elastil)
z krajów b. ZSRR

P.P.U.H. „MIS”
Łódź ul. Szczecińska 22.
tel./fax (0-42) 52-56-01

A1033

KOSTKA BRUKOWA TERAZYT

PRODUKCJA SPRZEDAŻ

BZUP Majewski Józef
437-398, 437-951.

G 12694

materiały budowlane "TOPKAPI" wełna mineralna ROCKWOOL

wodomierze METRON - ceny fabryczne,
STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY
PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO,
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

Nowowarszawska 32, tel. 410-145
teren Spółdzielni Elektryk, Białystok
ELWI PISZ, ul. Warszawska 41

G12524

ZAKUPIMY

Transformatory energetyczne
silniki elektryczne
sprawne technicznie

"INWERT" 90-024 Łódź,
ul. Wodna 22 tel/fax 74-06-09
tel. po 16: 73-11-57.

K 01809

Likwidator Białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego w Białymstoku ul. Handlowa 6

informuje,

że odstępuje od przetargu na sprzedaż
dwóch wytwórni betonu STETTER Typ H-0,75P
ogłoszonego w dniu 4.08.94 r. w Gazecie Współczesnej.

G 12938

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sokołach woj. łomżyńskie

prowadzi skup zbóż konsumpcyjnych:

- - żyto - 180.000 zł/q
 - - pszenica - 250.000 zł/q
- Odbiór należności za sprzedane zboże
w dniu dostawy w BS Sokoły.

G 12916

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
GAZETA
współczesna

Pośrednictwo

w uzyskiwaniu pracy fizycznej
i zezwolenia na pracę w
RFN, Francji, Belgii i USA

Adres:
P. Vermittlungsburo
Postf. 1146
27464 Cuxhaven - Altenbruch
West Germany G 12300

Konkurencyjne ceny! Duży wybór
OKIEN z drewna i PCV

- jednoramowych
- zespolonych
- skrzynkowych

DRZWI

- płytkowych
- okleinowanych
- z drewna litego

DESEK PODŁOGOWYCH,
SZALÓWKI, BOAZERII,
WROT GARAZOWYCH

Białystok-Zaścianki, ul. Szosa
Baranowicka 37, tel. 413-701 (9-17),
Elk, ul. Wojska Polskiego 89,
tel. 10-13-95. G 155

W każdy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski płn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

GAZETIE
w współczesnej

POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do GAZETY
Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do
akwizytorów na giełdach Polski płn.-wsch. ZOSTANĄ wydrukowane
bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu gazety.

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok produkcji
cena	kolor nadwozia	przebieg

IMIĘ NAZWISKO

KONTAKT (miasto, tel., adres)

UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

Oferta dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej

Białystok
Baranowicka 115
KAMIR 328-437

NAJTANIEJ

LEPIK 3,4 mln/t
ABIZOL 11,5 mln/t
GIPS 3,7 mln/t
cement wapno papa
wełna styropian cegła
suchy tynk akcesoria
pokrycia dach. siding

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata
8.05 „Małe cudo” — serial prod. USA

8.30 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: Muzyczna skakanka z Gwiazdą — Zulu Gula oraz filmy na dzień dobry
10.05 „Żar tropików” — serial prod. USA

10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Videofashion: Londyńska scena

11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych: Bezkrwawe łowy

11.30 Lato z magazynem notowań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna

12.15 Za kulisami ZOO: „Artis ZOO w Amsterdamie” — serial dok.

12.40 To nieprawda, że...
12.55 Jak syca się głodni
13.15 Zielony klucz — rzeka
13.35 Robinsonowie

13.55 Kino letnie: „Wakacje” — film prod. ang.

15.40 Piknik mistrzów
16.00 Dla dzieci: „Szaleństwa Alwina Wiewiórki” — serial ang.

16.25 „Wakacje na Śmietniku, czyli Śmietnik na wakacjach”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress

0 Znak czasu — program Red. polskiej

16.30 „Małe cudo” — serial prod. USA

18.30 Piknik mistrzów
19.00 Zrób to sam: „S”
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

20.10 „Stark” film krym. USA
21.45 Bilans — magazyn rządowy
21.55 Tylko w Jedyńce
22.35 Muzyczna Jedynka — tele-

dyski

22.45 Gliny — magazyn policyjny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 „Spojrzenie na modę” —

film dok.

0.05 „Mężczyzna mojego życia” — film fab. prod. franc.
1.45-2.10 Przeboje kabaretowej listy

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Powitanie

radio



PROGRAM 1

Wiadomości co godzinę; Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.03; Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05;

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10—3.00 Radio noc; 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30 Sygnały dnia; 6.32 Przegląd prasy; 7.00 i 8.00 Dziennik poranny; 8.30 Radio Biznes; 9.00—11.55 Lato z radiem, w tym słuchowisko J. St. Stawińskiego „Piszczyk”; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28 Przeboje Muzycznej Jedynki; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Informacje giełdowe; 13.09 Folk w Jedyńce — opr. M. Jędruch; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Balcanito dla wszystkich: pieśni neapolitańskie śpiewa Jan Kiepusa — aud. E. Ratajczyk; 14.12 Czas felietonisty; 14.15—16.00 Magazyn Muzyczna Jedynka; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archiwum Muzycznej Jedynki: śpiewa Janusz Gniatkowski — oprac. V. Lewandowskiej; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Mapa nauki polskiej — aud.

7.40 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.

8.05 Programy lokalne

8.35 Na sportowo-odlotowo — program sportowy

9.00 Transmisja obrad Sejmu

13.00 Panorama (w przerwie obrad)

15.00 Program dnia

15.05 „Defilada wolności” — film dok.

15.35 „Tarzan”: „Mistyczne jaskinie” — serial prod. niem.

16.00 „Doktor Murek” — serial TVP

17.00 „Zadziwiający świat zwierząt”: „Tygrys na dachu” — serial dok.

17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.

18.00 Panorama

18.05 Programy lokalne

18.35 Kolo fortuny — teleturniej

19.05 Małe ojczyzny: Węgrów

19.30 „Zawód — amator” — film dok.

20.00 Portret kompozytora: Piotr Moss

21.00 Panorama

21.30 Studio Sport

21.40 Przed Jaltą, po Jalcie

22.00 Jessica w Dwójce: „Bożyszczę tłumów” — film fab. prod. USA

24.00 Panorama

0.05-1.05 Złote lata 60. — Swingujący Blue Jeans

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z dreszczem: „Pożarowisko”; „Chciałbym się ogolić” — filmy TVP; 8.30 Publicystyka; 8.45 Rody polskie: Tarnowscy; 9.10 Wakacyjna przygoda: „Dziewczyna i chłopak” — serial TVP; 10.00 Jest lato...; 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.20 Podróże po Polsce — teleturniej; 11.50 Jest lato...; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Rodzina Polanieckich” — serial TVP; 13.30 Cztery czwarte — magazyn; 14.00 „Kim byliśmy, kim jesteśmy” — film dok.; 14.30 Festiwale, festiwale: „Ballada o Lampart Dorocie”; „Chłopiec z wyspy”; 15.40 Program dnia; 15.45 Słoneczne Studio — program dla dzieci; 16.15 Wakacyjna przygoda: „Dziewczyna i chłopak” — serial TVP; 17.00 Teleexpress; 17.15 Jest lato...; 17.30 „Sobie król” — film

rek—Gabrys „Pan Gałazka”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Mario Vargas Llosa „Pantaleon i wizytantki”; 15.05 BRUM; 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.10 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: St. Zweig, „Niecierpliwość serca”; 19.20—24.00 Wieczorem w Trójce — prow. M. Lebiada; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.05 Ryszard Marek Groński „Taki był kabaret” (ost. odc.); 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki (1); 21.20 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztompke; 21.45 Klub Trójki (2); 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Fermata — magazyn publicystyki muzycznej pod red. K. Kępskiej; 22.55 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień — magazyn informacyjno—publicystyczny (przebieg wydarzeń w kraju i na świecie); 23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

23.30 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Feleton dnia; 0.10—2.00 Trójka pod księżycem — „Obiecałam niebo” — prow. H. M. Giza

TVP; 18.05 Jest lato...; 18.30 Gra — teleturniej; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 II Festiwal Polskiej Twórczości TV 1994: Rewizja nadzwyczajna; 20.30 Zwyczajny człowiek — cykl reporterski; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „07 zgłoś się”: „Major opóźnia akcję” — serial TVP; 23.00 II Festiwal Polskiej Twórczości TV 1994: Rzeczpospolita Druga i Pół; 24.00 Panorama; 0.05 Program na piątek; 0.10-1.10 „Dorastanie” — serial TVP.

POLSAT

15.25 Jesteśmy — program Redakcji Katolickiej; 16.00 Talk Show, czyli gadane z Polsatem; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 16.50 Gramy! — muzyka w TV Polsat; 17.00 „Planeta Gilligana” — serial anim. dla dzieci; 17.30 „Płonące drzewa Thiki” — serial ang.; 18.30 Oskar — mag. filmowy; 19.20 Temat dnia — pr. publ.; 19.30 „He Man” — serial anim.; 20.00 „Sąsiedzi” — serial austral.; 21.00 „Wieźniarki” — serial austral.; 22.00 Gillette World Sport Special; 22.30 Informacje i biznes informację; 23.00 „Dallas” — serial USA; 0.00-0.45 „Sąsiedzi” — serial austral.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: Gdy dzieci rodzą dzieci; 16.00 Hans Meiser, temat: Nie mogę się wiazać; 17.00 Kto tu jest szefem?; 17.30 Strasznie miła rodzinka; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Wzwanie — show; 21.15 Klinika miejska: Sprzeczka — serial niem.; 22.10 Posterunek — serial pol.; 23.10 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” — „Nieoczekiwany rozjemca” (USA, l. 15), godz. 10.30, 15.30, 19.30, „Wystrzałowe dziewczyny” (USA, l. 15), godz. 13.00, 17.30 (ostatni dzień).

„TON” — „Gliniarz z Beverly Hills 3” (USA, l. 12), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 18.30, 20.30, „W czym mamy problem?” (USA, l. 15), godz. 16.30.

„FORUM” — „O księżniczce Jutrzence i latającym Szwacu” (czeski, b.o.), godz. 10.00 (wstęp wolny); „Demolka” (USA, l. 15), godz. 18.00, „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 18), godz. 16.30.

„SYRENA” — „Park Jurajski” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Fortepian” (N. Zelandia, l.

15), godz. 14.00, 20.00, „Dom dusz” (USA, l. 15), godz. 17.30, „Kochanek” (franc., l. 15), godz. 22.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
„Siemiaty Chrobry” — „Aladyn” (USA, b.o.).

ŁÓMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Arystrakci” (USA, b.o.), godz. 12.00, „Filadelfia” (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.30.

Ciechanowiec „Meteor” — „Pora na czarownice” (pol., l. 15), „Rybka zwana Wandą” (ang., l. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Surfujący Ninja” (USA, l. 12), „Augustów „Iskra” — „Naga broń 3” (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Świat Wayne’a 2” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „Emmanuelle 1” (franc., l. 18).

Gizycko „Fala” — „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12).

Mikołajki „Żagiel” — „Na zabójczej ziemi” (USA, l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwń 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— Internistyczne dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ost. dyżur)
ul. Suraska 2, tel. 204-53, ul. Poleska 89, tel. 522-111.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzna.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593

2, tel. 66-50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

2, tel. 66-50-91.

W III lidze

Derby w Wasilkowie

W najbliższą sobotę i niedzielę piłkarze III ligi rozegrają II kolejną serię spotkań. Po pierwszej serii prawie wszystkie zespoły — z wyjątkiem KP Wasilków — zdobyły uzyskać po punkcie.

Właśnie postawa wasilkowian budzi największy niepokój. Przypominamy, że klub w ostatnim czasie dzięki poczynaniom działaczy prze-

żył kilka zupełnie niepotrzebnych wstrząsów. Odeszło sporo piłkarzy, przyszli nowi, ale nie stanowią oni jeszcze zgranego zespołu.

Na dodatek drużyna doznała kolejnego osłabienia. Odszedł kolejny piłkarz — obrońca Stanisław Kucharewicz. Będzie on reprezentował barwy białostockiego Hetmana. Ku-

lisy transferu nieco bulwersują. Kucharewicz zapragnął pracować w polacji, jednak piłkarscy działacze Hetmana rzucili mu propozycję nie do odrzucenia: piłkarz zostanie policjantem jeżeli będzie grać w ich klubie. Takie metody kojarzą się jak najgorzej, wystarczy przypomnieć warszawską Legię sprzed kilku lat. Ponadto piłkarz pod względem podnoszenia sportowych umiejętności raczej nic nie zyska. W ubiegłym sezonie wspomagany na różne sposoby Hetman nie wywalczył awansu do III ligi, a w Wasilkowie Kucharewicz z pewnością byłby przydatny. Zwłaszcza, że w sobotę KP podejmuje w derbowym pojedynku suwalskie Wigry.

Być może najbliższa kolejka wyjaśni wysoką porażkę w pierwszej kolejce podopiecznych trenera Szeszenowicza w Mławie. Jak wieść nie się sponsorem Mławianki został sam Zbigniew Niemczycki — jeden z najbogatszych ludzi w Polsce. Wiadomo jak są pieniądze to i sukcesy łatwiej. Mławianka gra w Iławie z mającym II-ligowe aspiracje Jeziorakiem.

Początek meczu w Wasilkowie w sobotę o godz. 17.

Trudne zadanie czeka zambrowską Olimpię. Zespół spotyka się w Wyszowie z Bugiem. Bug to spadkowiec z II ligi i z pewnością będzie się liczyć w bieżących rozgrywkach.

Natomiast łomżyński ŁKS zagra w Olsztynie przeciwko Warmii.

(mag)

Międzynarodowe regaty na Mazurach

Setki jachtów na jeziorach

W ubiegłym tygodniu odbyły się międzynarodowe etapowe regaty żeglarskie w klasie kadet. Załogi rywalizowały na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich: Giżycko — Ogonki — Węgorzewo. Startowało 18 jachtów m.in z Belgii, Holandii, Niemiec i Polski.

Zaraz po regatach etapowych odbył się puchar Mazur. Do rywalizacji stanęło aż 210 jachtów w klasach optymist A i B oraz kadet.

Wyniki:
Międzynarodowe regaty etapowe:

1. Leszek Faltynowicz i Łukasz Stępkowski (MOS Suwałki), 2. Sebastian Krzyszkowski i Sebastian Dąbrowski (Baza Mragowo), 3. Rafał Silicki i Jan Furciewicz (MOS Giżycko).

Puchar Mazur. Klasa optymist, grupa A:

1. Adam Łazdowski (Baza), 2. Paweł Oskroba (Pickup Warszawa), 3. Paweł Ungier (MOS Iława).

Klasa optymist, grupa B:

1. Paweł Piszczek (Energetyk Rybnik), 2. Karol Drużewicz (Baza), 3. Łukasz Flisikowski (Energetyk).

(mag)

Komunikat „S”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” informuje, że ze względu na niski stan wody na rzece Biebrzy zostały przesunięte regionalne zawody wędkarskie NSZZ „Solidarność” z dnia 28.08.94 na miesiąc wrzesień. Na 14 dni przed zawodami nowy termin. Wszelkie informacje oraz karty zgłoszeń można uzyskać w dziale organizacyjnym ZR, ul. Suraska 1, tel. 232—46.

(mag)

Sprawa Zbigniewa Wołyńca (2)

Wypożyczyć za bezcen, pograć za prowincjuszy

Wypożyczyć za bezcen, pograć za prowincjuszy. W tekście „Deinformacja po łomżyńsku” (10.08.br.) odstonilem kulisy nieudanego transferu (wypożyczenia) zawodnika grającego w klubie Warmia, Zbigniewa Wołyńca do ŁKS Łomża. Do jego napisania sprowokował mnie Wawrzyniec Kłosiński — autor audycji radiowej (8 bm.) i podobnego w treści artykułu zamieszczonego 9.08.br. w „Kurierze Porannym”. Swoją opinię na ten temat przedstawił również Zdzisław Jankowski — prezes Warmii. Tak jak się spodziewałem — w łomżyńskim światku piłkarskim zawrzało. Wyraźnie podekscytowany jest również W.K. Riposta jest natychmiastowa. W audycji (12.08.) z uporem maniaka podtrzymuje „rewelację” na temat wysokości, jaką zażyczyła Warmia za wypożyczenie Z.W. Zgadza się z jednym — w rozmowach wymieniana była kwota 80 czy 70 mln zł. W tym jest sęk, że mnie nie bardzo interesowała suma wyjściowa. We wszelkiego rodzaju negocjacjach liczy się ostatnie słowo. A brzmiało ono — 40 mln zł płatne od ręki.

Przykro to stwierdzić, że obecnie zawodnik (często młody) staje się towarem handlowym. Takim samym jak chleb, pralki, meble itd. Ponieważ w handlu problemem Nr 1 są pieniądze, pertraktacje są zawsze trudne. Nie ulega wątpliwości, że bardziej dżentelmeńska postawę wykazali działacze Warmii, obniżając cenę wypożyczenia do minimum. Nie jest ich winą, że kasa ŁKS jest pusta. Po audycji (12.08.) zadzwonił do mnie dyrektor jednego z większych przedsiębiorstw w Łomży. Powiedział, ni mniej ni więcej — 40 mln zł za tak utalentowanego zawodnika to fraszka. Sam by rzucił 5 ba-

niek. Gdzie ci sponsorzy ŁKS, ja ich nie widzę.

Kasę ŁKS spustoszyły transfery (wypożyczenia) „jagiellończyków”. Pan Kłosiński zafascynowany tematem „Warmia”, nie zdradza ich wysokości. Byłoby to bardzo interesujące. Panu Kłosińskiemu i działaczom ŁKS, chcę przypomnieć, że już dawno minęły czasy, w których jeden telefon sekretarza KW, powodował natychmiastowe przeniesienie zawodnika z powiatu czy gminy. Teraz liczy się szmal, umiejętności handlowe, a nade wszystko traktowanie przeciwnej strony z powagą. Tak było w przypadku rozmów Warmii z Mazurem. Dewiza — kupić za bez-

cen, pograć za prowincjusza w tym przypadku nie sprawdziła się.

Zarzut utworzenia swoistego duetu (niżej podpisany + prezes Warmii) jest czystym oszczerstwem. Poczynania prezesa wielokrotnie oceniałem krytycznie, co nie przekreśla jego niewątpliwych zasług dla klubu. Ironię z jaką z lubością posługuje się mój adwersarz wymieniając słowo „korespondent” pozostawiam ocenie czytelników.

Jarosław Sarnacki

P.S. Piłkarzom i działaczom ŁKS Łomża, szczerze życzę utrzymania się w III lidze.

REGIONALNE KALENDARIUM

12.08.1953 Na Mistrzostwach Polski Juniorów w lekkiej atletyce sukces odnosi Janusz Lewandowski z Jagiellonii zwyciężając w rzucie oszczepem wynikiem 57,98m.

12.08.1973 W inauguracyjnym meczu II ligi piłkarskiej Włókniarz Białystok zremisował z Motorem Lublin 1:1.

13.08.1983 Reprezentant Aeroklubu Białostockiego Piotr Wojda wywalczył trzecie miejsce w mistrzostwach państw socjalistycznych.

14.08.1928 Polski Związek Lekkiej Atletyki zorganizował po raz drugi w Białymstoku cykl treningów instruktażowych. Prowadził je Szwed Jacobson.

14-15.08.1976 W miejscowości Szymonka rozegrane zostały Międzynarodowe zawody i Mistrzostwa Polski Wędkarzy. Miejscem połowów

był kanał łączący Niegocin i Jezioro Ryńskie.

15.08.1931 Stadion w Zwierzyńcu był miejscem I mistrzostw okręgu białostockiego w pięcioboju lekkoatletycznym pań. Obok Warszawy Białystok staje się najsilniejszym ośrodkiem tej konkurencji w kraju.

15.08.1982 Szachiści Hańczy Suwalki zostali zwycięzcami IV Festiwalu Szachowego w Augustowie.

15.08.1991 W Liege w Belgii odbył się międzynarodowy turniej piłkarski młodzików. Wspaniały sukces odniosła drużyna Jagiellonii Białystok dowodzona przez Janusza Kaczmarza zajmując drugie miejsce wśród dwudziestu zespołów.

19.08.1973 Łucznik Puszczy Hajnowka Bogusław Bortnik na Mistrzostwach Polski rozgrywanych w Bydgoszczy ustanowił trzy rekordy Polski dwa juniorów i jeden seniorów.

KĄCIK KARATE TRADYCYJNEGO

Karate – droga pełna wyrzeczeń

Karate jest sztuką walki, a jednocześnie taką formą aktywności fizycznej, która zmusza ćwiczącego do maksymalnego zaangażowania się w trening.

Pierwsza faza treningu karate to podniesienie ogólnej sprawności ćwiczących. Dlatego większość czasu treningowego zajmuje kompleksowa rozgrzewka. Dużo uwagi poświęca się ćwiczeniom ogólnorozwojowym i rozciągającym. Następnie wprowadza się ćwiczenia sprawnościowe z partnerem oraz zwiększa się ilość tzw. „siłówek”.

Po tym etapie wyrównującym poziom siłowy, szybkościowy i wytrzymałościowy grupy, ćwiczenia ogólnorozwojowe zastępuje się ćwiczeniami specjalistycznymi. Ma to na celu poprawienie sprawności aparatu ruchowego u ćwiczących oraz przystosowanie organizmu do wykonywania w przyszłości konkretnych technik.

Dopiero po takim przygotowaniu wszystkich partii ciała można przystąpić do wprowadzania podstawowych pozycji i technik.

Po okresie około 4-5 miesięcy początkujący karatecy znają już 4 bloki (AGE—UKE, SOTO—UKE, UCHI—UKE i GEDAN—BARAI), 2 uderze-

nia ręczne, proste (CHOKU—TSUKI i OI—TSUKI), 4 pozycje (MUSUBI—DACHI, HEIKO—DACHI, ZENKU—TSU—DACHI i KIBA DACHI), jedno kopnięcie (MAE—KERI), jedno kata (Teikyoku — Shodan) oraz jedną formę walki (Gohon — kumite).

Umiejętności te pozwalają ćwiczącym „podejść” do egzaminu na pierwszy stopień uczniowski, 9 kyu (pas biały).

Zdany egzamin jest początkiem długiej drogi samodoskonalenia dla każdego adepta karate. Teraz sukcesywnie zwiększa się intensywność treningu. Pojdynę techniki ręczne, nożne oraz bloki łączy się w kombinacje. Ćwiczący poznają stopniowo coraz trudniejsze kata, formy kumite, uczą się samoobrony, odpowiedniego oddychania oraz koncentracji.

Dalsza „droga karate” jest bardzo trudna, pełna wyrzeczeń, dlatego ludziom słabym psychicznie jest niedostępna.

Karate po wielu latach treningu staje się nie tylko formą aktywności fizycznej, ale sposobem na życie i jego filozofią.

Katarzyna Motylewicz-Jaworowska
Waldemar Jaworowski

Finał Grand Prix PZLA

Brazowa Ula w Białymstoku

Wśród uczestników mistrzostw Europy podczas finału Grand Prix PZLA na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku wystąpi medalistka z Helsinek — **URSZULA WŁODARCZYK** (AZS Wrocław). Brązowa Ula zaprezentuje się białostockiej publiczności w skoku wzwyż i biegu na 100 m ppl.

Zgłaszając doskonałą wieloboistkę do zawodów trener Marek Kubiszewski powiedział: — mojej podopiecznej konieczne są ostre starty, Urszula lubi walczyć, a w Białymstoku jest zawsze silna konkurencja i to zadecydowało o starcie na tej imprezie.

Meksykanin Nava straci zapewne rekord mityngu, gdyż na dystansie 100 m wystąpi najlepszy obecnie sprinter kraju, uczestnik ME **Marek Zalewski** (Start Resursa Zduńska Wola), a doborowej stawce 800-metrowców przewodzić będzie mistrz Polski na tym dystansie, brązowy medalista ME ze Splitu **Piotr Piekarski** (Zawisza Bydgoszcz) i mistrz Europy juniorów **Andrzej Zahorski** (AZS Wrocław).

Jednym z faworytów biegu na 10.000 m rozgrywanego o tytuł młodzieżowego mistrza Polski będzie akademicki mistrz świata w biegach przełajowych **Piotr Gładki** (Lechia Gdańsk).

Ozdobą konkursu skoku o tyczce winien być Białorusin **Gienadij Sidorow**, zwycięzca Pucharu Europy o wejście do superligi z Walencji, gdzie zaliczył wysokość 5.65 m.

Nie sposób wymienić wszystkich gwiazd lekkiej atletyki zgłoszonych do zawodów w Białymstoku i Suwałkach. O poziomie sportowym niech świadcza rekordy mityngów, które miejmy nadzieję ulegną weryfikacji po imprezach odbytych w dniach 20 i 21 sierpnia.

REKORDY MITYNGÓW
BIAŁYSTOK

Kobiety:

100 m : 11.76 Izabela Czajko (Jagiellonia) — 93 r.

200 m : 23.63 Ewa Kasprzyk (Olimpia Poznań) — 89 r.

400 m : 53.72 Rilla Paulaviciene (Litwa) — 91 r.

1500 m : 4:16.63 Wanda Panfil (Lechia Tomaszów) — 83 r.

100 m ppl.: 13.40 Taisa Dobrowicka (Białoruś) — 93 r.

Wzwyż : 1.90 Iwona Kielan (Zawisza Bydgoszcz) — 91 r.

Kula : 18.95 Krystyna Danilczyk (Jagiellonia) — 92 r.

Dysk : 63.70 Marianna Jonescu (Rumunia) — 87 r.

Mężczyźni:

100 m : 10.75 Eduardo Nava (Meksyk) — 89 r.

200 m : 21.15 Jarosław Kaniecki (Budowl.Bydg.) — 87 r.

800 m : 1:46.36 Ryszard Ostrowski (Olimpia Poznań) — 91 r.

10.000 m : 28:45.35 Mirosław Żerkowski (Budowl. Kielce) — 93 r.

400 m ppl. : 50.27 Paweł Woźniak (Skra Warszawa) — 89 r.

3000 m prz. : 8:44.29 Waldemar Glinka (AZS Wrocław) — 93 r.

W dal : 7.89 Wiktor Rudenik (Grodno) — 89 r.

Trójskok : 16.69 Mikołaj Musienko (Ukraina) — 93 r.

Dysk : 64.52 Juan Martinez (Kuba) — 87 r.

Młot : 80.14 Zdzisław Kwaśny (Olimpia Poznań) — 83 r.

SUWAŁKI

Kobiety:

100 m : 11.64 Jelena Denisik (Białoruś) — 92 r.

800 m : 2:04.28 Tamara Kuprianowicz (Białoruś) — 93 r.

400 m ppl. : 58.40 Monika Warnicka (AZS Wrocław) — 93 r.

W dal : 6.62 Agata Karczmarek (Legia Warszawa) — 92 r.

Wzwyż : 1.80 Tatiana Chramowa (Grodno) — 92 r.

Trójskok : 13.25 Ilona Pazoła (Krokus Leszno) — 93 r.

Kula : 18.20 Krystyna Danilczyk (Jagiellonia) — 92 r.

Oszczep : 53.26 Tatiana Alisiewicz (Białoruś) — 93 r.

Mężczyźni:

100 m : 10.62 Siergiej Korniluk (Białoruś) — 92 r.

400 m : 47.41 Tomasz Czubak (Gryf Słupsk) — 93 r.

1500 m : 3:44.40 Aleksander Ziobro (Gwardia Pila) — 92 r.

5000 m : 14:10.64 Zbigniew Nardowski (Olimpia Poznań) — 93 r.

110 m ppl. : 13.72 Piotr Wójcik (Ślask Wrocław) — 93 r.

Wzwyż : 2.20 Andrzej Sankowicz (Białoruś) — 93 r.

Kula : 19.57 Helmut Krieger (Chemik Kędzierzyn) — 93 r.

Oszczep : 75.10 Tomasz Damszel (Skra Warszawa) — 93 r.

ZBIGNIEW DONDZIŁO



Legia II Warszawa — Jagiellonia 3:5 w karnych (0:0)

Pudło Kacprzaka i „Jaga” gra dalej

Pilkarze Jagiellonii Białystok dopiero po rzutach karnych, wygranych 5:3 w meczu z Legią II Warszawa, zapewnili sobie awans do następnej rundy Pucharu Polski.

Pierwsza część meczu o Puchar Polski odbytego w Warszawie rozgrywana była w ospałym tempie. Po piłkarzach obu zespołów nie widać było, iż walczą o jakąś stawkę. Prym w rezerwach Legii wiodli Wędyński, Kacprzak i Świetlik. Dopiero po przerwie spotkanie nabrało rumieńców.

W Jagiellonii najlepiej zagrał Dariusz Czykier i Marek Citko oraz bramkarz Mirosław Dymek, który trzykrotnie ratował naszą drużynę od utraty gola. Najbliżsi strzelnicy bramki legionistów byli w 80 minucie, kiedy to strzał Roberta Nojszewskiego poszybował metr ponad białostocką poprzeczką. Również dwóch sytuacji nie wykorzystał Wędyński.

W dogrywce jagiellończycy mogli przechylić szalę zwycięstwa na własną korzyść w 96 minucie. Niestety, piłka po strzale Tomasza Giedroja trafiła w słupek.

W serii rzutów karnych spudłował jedynie Jacek Kacprzak. Jagiellończycy trafili w komplecie i awansowali do dalszych rozgrywek.

Czerwoną kartką ukarany został Marcin Manelski. Ponadto żółte kartoniki ujrzeli: Manelski, Citko (Jagiellonia) oraz Józwiak, Semenik, Wędyński, Janas (Legia).

Sędziował: T.Siwiec (Radom).

(mark)

Fot. I. Wysocki

Turniej koszykarzy

Nobiles i Mazowszanka na Antoniuku

* Włókniarki wyjeżdżają na Litwę

Przygotowujący się do drugoligowego sezonu koszykarze Instal Białystok w nadchodzący weekend wezmą udział w turnieju, który rozegrany zostanie w hali przy ul. Antoniukowskiej. Za przeciwników białostoczanie będą mieli silne zespoły z I ligi: Nobiles Włocławek i Mazowszankę Pruszków.

Dla podopiecznych Aleksandra Krutikowa będzie to pierwsze sprawdzenie swej formy przed II ligą. W naszym zespole po raz pierwszy zobaczymy nowych zawodników, którzy zasilą Instal. Niestety, klub jak do tej pory trzyma w tajemnicy nazwiska koszykarzy. Poznamy je dopiero w piątek, 19 bm. podczas spotkania Instal z Mazowszanką Pruszków.

A oto szczegółowy program turnieju o puchar dyrektora PIP Instal:

Piątek, 19 bm.: Mazowszanka Pruszków — Instal Białystok (godz. 19)

Sobota, 20 bm.: Nobiles Włocławek — Mazowszanka (g. 17)

Niedziela, 21 bm.: Instal — Nobiles (g. 11)

Niestety, w turnieju nie zagra awizowana drużyna z Doniecka. Bilety kosztują 20 tysięcy złotych. Wstęp wolny mają uczniowie szkół podstawowych.

* * *

Po obozie w Doktorcach koszykarki Włókniarza Białystok trenowały na własnych obiektach. W nadchodzący weekend wyjeżdżają na Litwę, gdzie wezmą udział w turnieju. Białostoczanki zagrają z trzema najlepszymi zespołami Litwy. W drużynie Włókniarza kontuzjowane są Fiedoriak i Kielmel, chora jest Todorczuk. Jednak wszystkie te zawodniczki zagrają w litewskim turnieju.

(mark)

Sportowcy SP 22 na obozie

Choć nie czas na łyżwy...

Łyżwiarze SP 22 w Białymstoku i kadra Polski w SHORT — TRACKU (w skład kadry wchodzi 10 białostoczan) przebywali na obozie w Nowym Targu. Oprócz codziennych zajęć młodzi łyżwiarze trenowali na lodowisku. Na koniec obozu odbyły się zawody, w których czołową rolę odegrali zawodnicy MKS Juvenia.

Oto wyniki:

Dziewczeta 500 — 1. Izabela Kościuczyk (Juvenia) — 58,5, 2. Katarzyna Kocanada (Podhale) —

58,8; 3. Katarzyna Surowiec — 1,03,6, 4. Marta Bakier — 1,03,9, 5. Karolina Futryn — 1,03,9 (wszystkie z Juvenii).

Chłopcy 500 m: 1. Lucjan Krawczyk (Orzeł Elbląg) — 52,0, 2. Artur Kowalski (MKS Juvenia) — 55,4, 3. Piotr Ostolski (Orzeł Elbląg) — 56,2, 4. Ireneusz Gierasimczuk — 57,8, 5. Tomasz Sadowski — 58,0 (obaj Juvenia).

Trenerem białostockich łyżwiarzy jest Janusz Bielawski.

(mag)

Zezowate szczęście Krystyny Danilczyk

To już należy do tradycji, że po każdym liczącym się zawodach lekkoatletycznych mam okazję rozmawiać z czołową zawodniczką kraju w pchnięciu kulą, Krystyną Danilczyk z Jagiellonii. Kolejne nasze rendez-vous odbyło się po jej powrocie z mistrzostw Europy w Helsinkach.

— Liczyła pani zapewne na lepszy rezultat i wyższą lokatę niż dziewiątą — zagaiłem Krystynę Danilczyk.

— Spodziewałam się, iż lepiej wypadnę w Helsinkach, ale do pewnego czasu. O tym, że nie będę w najwyższej formie na Stadionie Olimpijskim zdałam sobie sprawę już w stolicy Finlandii na 10-dniowym zgrupowaniu przed ME. Pojechałam bez trenera. Pan Czesław Kotwica nie mógł ze mną pojechać ze względów rodzinnych. Trenowałam sama w najbardziej

trudnym, przedstartowym okresie. Na domiar złego odniosłam po zajęciach siłowych kontuzję kręgosłupa i przez dwa dni miałam przerwę w zajęciach.

— Zaszły jakieś zmiany w stylu pchniania kulą?

— Na to jest już za późno. Gorzej, że popełniam jakieś błędy, a że nie jestem na codzień z trenerem, który mieszka we Wrocławiu, to trudno je wyeliminować.

— W sumie pozostał niedosyt...

— Nie jestem w najlepszym nastroju. Żebym uplasowała się w Helsinkach na 8 pozycji w finale, to bym została objęta opieką PKOl. do Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Tak mało brakowało. Stąd moja frustracja.

— Zapewne humor poprawi się po mityngu w Białymstoku?

— Jest to mój ostatni akord tegorocznego sezonu. Jestem po prostu zmęczona. Nie tylko pracą na boisku, ale szukaniem środków na utrzymanie się. Macierzysty klub wypłacił mi tzw. stypendia dopiero za kwiecień.

— Głowa do góry, bądźmy optymistami!

— Nie jest to takie proste. Prawdopodobnie zakończę w tym roku swoją przygodę ze sportem, ale podkreślam, iż prawdopodobnie.

— Dziękuję za rozmowę.

Leszek Tarasiewicz

LOTTO

DUŻY LOTEK

16 18 21 23 46 49

EKSPRES LOTEK

8 21 25 33 36